

Ceny Kurjera

we Lwowie.
Kwartalnie 3 zł. 60 ct.
Półrocznie 7 „ 20 „
Miesięcznie 1 „ 20 „
Za nadsyłanie do domu dopłaca się 20 ct. miesięcznie.
Na prowincji.
Kwartalnie 4 zł. 80 ct.
Półrocznie 9 „ 60 „
Miesięcznie 1 „ 60 „
Za granicą.
Kwartalnie 10 „ ark.
Numer pięćdziesiąt.

KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano.

Właściciele: **Rewakowicz Henryk i Spółka.**

Ceny ogłoszeń

Od objętości wiersza potem za 1 raz 6 centów.
Nekrologja lub Korespondencje prywatne — za każdy wiersz 12 centów.
Reklamy w rubryce „Nadesłane“ za każdy wiersz 20 ct

Reklamy w rubryce „Nadesłane“ za każdy wiersz 20 ct

Rekopisr nie zwracają się.

<p>Dziś: Marji. Jutro: Ezechiela pr. Pojutrze: Leona p.</p>	<p>Woskr. Hosp. Pon. Woskr. Wtor. Woskr.</p>	<p>REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA przy ulicy Chocimskiej 1. 5. — Nr. Telefonu 114.</p>	<p>KALENDARZ MYŚLIWSKI. Ważna polityka na drobie, oardwy, słonki, jarząski, cietrzewie, głusze i na ptactwo wołos i białe w ogólnosci.</p>	<p>Wschód słońca o 5 g. 31 m. Zachód „ o 6 g. 34 m. Barometr 771. Pogoda.</p>
---	--	---	---	---

Lichwa w Galicji.

L. Galicja jest klasycznym krajem lichwy — temi słowy dr. Caro motywuje szczegółową monografię lichwy galicyjskiej, która, jakśmy to już podnieśli, stanowi główną „pièce de resistance“ jego książki. Tym rozdziałem zajmujemy się też nieco szczegółowiej ze względu na doniosłość sprawy i na nowość materiału, opracowanego przez dra Caro.

W r. 1848 — pisze autor — zniesiono pańszczyznę, ale z nią razem nie upadły jeszcze wszystkie ograniczenia „swobody komunikacyjnej“. Specjalne prawo spadkowe wciąż jeszcze nie dopuszczało rozdrabniania gruntów chłopskich na większą skalę, chociaż tajne podziały były często praktykowane; specjalne przepisy i dobroczynna praktyka dozwalały na obdłużanie gruntów chłopskich tylko do pewnej bardzo szczupłej kwoty. Gdy zaś w 50-tych latach zasada wolności lichwy w całym świecie wzięła przewagę, rząd austriacki rozesał w r. 1856 do wszystkich wyższych sądów krajowych polecenie, by wezwały ważniejsze trybunały swych okręgów do wypowiedzenia swego poglądu na istniejący od r. 1803 panent o lichwie i na kwestje stojące z nim w związku. Wówczas to lwowski wyższy sąd krajowy jakoteż sądy obwodowe w Nowym Sączu i Tarnowie wyraziły się w tym duchu, że „nadużywanie nędzy, braku doświadczenia i lekkomyślności dłużnika przez wierzyciela jest rzeczą tak samo niemoralną i szkodziwą jak oszukiwanie korzystanie z obcego błędu, dalej, że wstręt przed lichwą korzeni się głęboko w świadomości ludu, zaś zarzuty podnoszone przeciw patentowi o lichwie dadzą się zastosować zarówno do wszystkich ustaw prohibicyjnych.“ Równocześnie wszystkie sądy galicyjskie z rzadką jednomyślnością ostrzegały przed zniesieniem stopy procentowej. Niemniej też gubernatorowie Galicji i Bukowiny, zapytani o zdanie, podnieśli w swych relacjach, że już i wówczas powszechne były uzalania się na praktyki lichwiarskie, że lichwiarze opanowali rynek pieniężny wszędzie, gdzie tylko mogą swoje rzemiosło otworcie praktykować. Głosy te jednak przebrzmiały bez echa. Rozporządzenie ministerjalne z d. 3. sierpnia 1860 zniósło przepis, zabraniający wnoszenie skarg za należytości za gorące napoje, przekraczające wartość 2 zł., ustawa z d. 14. czerwca 1868 proklamowała dla całej Austrii, a więc i dla Galicji zupełną swobodę stopy procentowej i lichwy, a równocześnie ustawa z d. 27. czerwca 1868 zniósła wszystkie ograniczenia swobody dzielenia gruntów chłopskich.

Na skutki tych ustaw nie trzeba było długo czekać. Lichwiarze, którzy dawniej drżeli przed ustawą i przynajmniej w ciemności prowadzili swe rzemiosło bezwstydnie, zaczęli się cisnąć do sądów i bez obawy zaskarżali najwyższe procenty i kary konwencyjne. Równocześnie zaczęli wyzyskiwać chłopów, uwolnionych z ograniczeń co do zaciągania długów, lecz równocześnie także z podochrony i sądownictwa dziedziców. Bezprzykładne i nadzwyczaj prędkie powodzenie, jakie osiągnęli, ilustruje liczba licytacji sądowych, która w latach 1867—68 wynosiła 164, resp. 271, zaś w latach 1873—74 wzrosła do 614 resp. 1026, w 1875 r. do 1326, w r. 1876 do 1433, a w r. 1877 do 2139. Słusznie przeto sekcja prawna Sejmu galicyjskiego w r. 1874 podniosła, że ani jeden kraj w monarchji austriackiej, ba nawet w całej Euro-

pie nie może wykazać tak wielkiej liczby zawodowych lichwiarzy, jak Galicja.

Na wniosek komisji głodowej 1875. roku uchwalił Sejm galicyjski w r. 1876 zwołanie ankiety celem zbadania przyczyn powszechnego zubożenia kraju. W wykonaniu tej uchwały, polecił Wydział krajowy komisji złożonej z dra Wereszczyńskiego i posłów Grossa, Hausnera i prof. Pilata ułożenie kwestjonarza dotyczącego stosunków ekonomicznych drobnej i większej własności ziemskiej. Na kwestjonarze te nadeszło 944 odpowiedzi, które zostały opracowane przez dra Kleczyńskiego. Ze względu jednak, że w r. 1877 uchwaloną została dla Galicji i Bukowiny ustawa przeciw lichwie, z materiałów owych wykluczono uwagi odnoszące się specjalnie do lichwy na wsi z zamiarem opracowania takowych później, gdy nowa ustawa okaże swe skutki. Równocześnie zebrało materiały o lichwie także namiestnictwo zapomocą starostw, Wydział kraj. zapomocą rad powiatowych i wyższy sąd kraj. zapomocą sądów pow. Cały ten materiał opracował jednolicie dr. Caro, który prócz tego w osobnej pracy w „Ekonomiście polskim“ (zesz. 3 i 4 z r. 1892) podał cenę monografię lichwy bankowej, rozpatrzywszy całą 16-letnią działalność oślawionego banku rustykalnego. Rezultaty tych prac i materiałów chcemy też w krótkim zarysie przedstawić naszym czytelnikom.

Dla straży ochotniczych.

W chwili, gdy rozpoczął się w Galicji od Podhajczyk sezon wiosenny pożarów — uważamy za stosowne publikowanie następującej odezwy do wszystkich naczelników ochotniczych straży pożarnych:

„Z dniem 1. kwietnia otwartym został przez galicyjskie akcyjne Towarzystwo handlowe „Centralny skład sikawek i narzędzi pożarnych“ (ul. Jagiellońska l. 3. Lwowie). Oprócz sikawek najlepszego systemu, skład ten zaopatrzony jest również w drobne narzędzia i przybory mundurowe, jako to: hełmy, czapki, odznaki, toporki, gurtki, linewki, instrumenta sygnałowe i konewki, jak również sztagerskie narzędzia ratunkowe, jak: drabiny do przystawiania, wiszące, hakowe, dachowe, rozsuwalne, wory, koce ratunkowe, etc. Zarząd galicyjskiego Towarzystwa handlowego, udając się do krajowego Związku o poparcie swych usiłowań, równocześnie obowiązuje się utrzymywać jedynie maszyny i narzędzia odpowiednie celowi, najlepszego wyrobu i systemu, a drobne przybory mundurowe i uzbrojenie odpowiadać będą w zupełności przepisom regulaminu służbowego, wydanego przez kraj. Związek i obowiązującego wszystkie Związkowe ochotnicze straże pożarne.

Komitet wykonawczy kraj. Związku jest przekonany, że „Centralny skład sikawek i narzędzi pożarnych“, rozporządzając dostatnimi środkami pieniężnymi, jakoteż fachowymi siłami wykonawczymi, odpowie wszelkim wymaganiom i potrzebom tak straży pożarnych, jak i gmin zaopatrujących się w narzędzia ratunkowe. Utworzenie „Centralnego składu sikawek i narzędzi pożarnych“ przyczyni się znacznie do podniesienia obecnego stanu obrony pożarnej w ogóle, przez dostarczenie gminom maszyn i narzędzi trwałych i odpowiednich celowi, nadto wpłynie korzystnie i ułatwi przeprowadzenie tak pożądanej jednolitości w umundurowaniu i uzbrojeniu naszych korpusów strażackich. Z komitetu wykonawczego krajowego Związku.

We Lwowie, d. 30. marca 1893. — Za na-

czelnika kraj. Związku: **Dr. Alfred Zgórski.** Członek komisji wykonawczej: **Bruno Hryniewicz.**

„Powołując się na powyższą odezwę zawiadomiany Towarzystwa strażackie także i ze swej strony, że otwieramy „Centralny skład sikawek i narzędzi pożarnych“, ul. Jagiellońska l. 3. we Lwowie. Celem naszym jest uchronienie gmin i straży pożarnych, od strat powstających przy nabywaniu sikawek i narzędzi często nieodpowiednich, a zawsze prawie drogich, przyczem uwzględniać będziemy, o ile możliwości, wyroby krajowe, zasługujące na poparcie i uznanie. Równocześnie oznajmiamy, że tylko takie sikawki, narzędzia i przybory utrzymywane będziemy na składzie, które komitet wykonawczy kraj. Związku uzna za odpowiednie tak co do ceny, jako też i co do dobroci, sikawki zaś i narzędzia ratunkowe poddawane będą pod fachową próbę i ocenę komitetu wykonawczego kraj. Związku, lub wydelegowanej komisji. Dla działu tego szczerzyć nie będziemy funduszków, aby ten skład centralny był jak najbogaciej zaopatrzony we wszelkie potrzeby straży pożarnych i aby obsługa ich była szybka i dokładna. Chcąc zaś aby ten „Centralny skład sikawek i narzędzi pożarnych“ był fachowo prowadzony, oddaliśmy kierownictwo jego p. Aleksandrowi Piotrowskiemu, sekretarzowi Związku ochotniczej straży pożarnych. — We Lwowie, d. 30. marca 1893. — *Galicyjskie akcyjne towarzystwo handlowe.*“

Gminne okręgi sanitarne.

Na mocy postanowienia §§. 4. i 5. ustawy krajowej o organizacji gminnej służby zdrowia uchwalił Wydział krajowy w porozumieniu z namiestnictwem ustanowienie następujących czterestu okręgów sanitarnych: w powiecie zaleszczyckim z siedzibą w Czerwonogrodzie, w pow. samborskim z siedzibą w Łące, w pow. bohorodczanckim z siedzibą w Bohorodczanach, w pow. husiatyńskim z siedzibą w Probuźnie, w pow. nizińskim z siedzibą w Rudniku, w pow. turczańskim z siedzibą w Boryni, w pow. nadwórniańskim z siedzibą w Majdanie średnim, w pow. kołomyjskim z siedzibą w Jabłonowie, w pow. podhajeckim z siedzibą w Wisniowczyku, w pow. czortkowskim z siedzibą w Ułaszkwcach, w pow. cieszanowskim z siedzibą w Narolu, w pow. stanisławowskim z siedzibą w Marjampolu, w pow. tłumackim z siedzibą w Niżniowie, wreszcie w pow. kosowskim z siedzibą w Zabiem.

Ponieważ namiestnictwo wyraziło życzenie, aby Wydział kraj. już teraz wezwał wszystkie powiaty w kraju do oświadczenia się, czy życzą sobie na rok bieżący ustanowić jeden lub więcej okręgów sanitarnych, odpowiedział Wydział kraj. iż nie omieszka przystąpić do zrealizowania tego życzenia, przedtem atoli prosił namiestnictwo o nadesłanie bliższych danych do zaprojektowania Sejmowi nowej serii okręgów sanitarnych i przydzielenia do nich poszczególnych miejscowości, a zarazem wykazu podatków bezpośrednich, przypisanych do poboru w powiatach, a to celem przedstawienia we wnioskach Sejmowi dokładnych cyfr co do wysokości subwencji, do jakich ewentualnie fundusz krajowy będzie w przyszłości, przy tworzeniu dalszych okręgów, obowiązany.

W myśl tego życzenia namiestnictwo przedstawiło projekt ustanowienia lekarzy okręgowych w 23 powiatach, obejmujących 31 okręgów.

Wydział kraj. wezwał wydziały pow. aby osiągnąwszy zdania wymienionych gmin i obszarów



dworskich, przedstawiły wydziałowi kraj. w porozumieniu ze starostwami, czy te gminy i obszary dworskie, ze względu na oddalenie poszczególnych miejscowości, na ich zaludnienie, stosunki komunikacyjne, obecne siedziby lekarzy i inne ważne stosunki miejscowe mają być złączone w proponowany okręg. Powyższe dane potrzebne są Wydziałowi kraj. w celu przedstawienia Sejmowi stosownych wniosków w tym przedmiocie.

Sprawa języka w armji węgierskiej.

Węgrzy umieją walczyć o swoje prawa. Kwestja języka w armji była niedawno przedmiotem ważnych pozakulisowych pertraktacji, obecnie w Izbie węgierskiej poruszono ją na nowo — jawnie i energicznie. Celowała przedewszystkiem mowa dowódcy stronnictwa narodowego, hr. Apponyi'ego, wypowiedziana na posiedzeniu parlamentu podczas obrad nad budżetem ministerstwa honwedów d. 6. bm.

Hr. Apponyi w wywodach swoich oparł się na art. 2 ust. z r. 1840, której § 12 powiada, że w naczelnem kierownictwie armji mają być uwzględnione także i Węgry. Ustawa ta i dzisiaj jest obowiązującą, a na mocy jej powinni być oficerowie pułków węgierskich, a także generałowie i oficerowie sztabowi Węgrami. Już na podstawie tej ustawy należy się starać, ażeby językiem edukacyjnym w armji węgierskiej był język węgierski. Węgrzy powinni też wszystkich użyć sił, by ustawa ta, istniejąca na papierze, weszła także w życie. Język węgierski w armji jest także postulatem jednolitości kulturalnej na Węgrzech. Polityka narodowa tworzy całość organiczną, a tylko ta polityka prawdziwie jest narodową, która tę całość przenika we wszystkich jej częściach, która myśl narodową urzeczywistnia we wszystkich przejawach życia publicznego. Zaprowadzenie języka węgierskiego w armji jest najmniejszą częścią dążeń narodowych. Węgrzy poświęcają wszystko, ażeby przez szkoły dojsć do jednolitej kultury narodowej. Z tej pracy wyeliminowaną jest armja. Młodzież, wychowująca się w zakładach wojskowych, musi zużywać cały zasób sił moralnych, aby się nie zniechęcić. Na takie wysiłki młodzieży narażać nie wolno. Hr. Apponyi oświadczył dalej, że on nigdy nie poprzestanie domagać się, ażeby to uprawnione żądanie Węgier zostało spełnione.

Pomijając sprawy narodowościowe, to każdy Węgier ma prawo tak samo jak w innych zawo-

dach, tak i w armji postępować naprzód. Tymczasem karjera w wojsku bardzo jest utrudnioną, boć nie każdy z łatwością przyswaja sobie wiedzę, wykładaną w języku dla niego obcym. Powiadają, że język niemiecki potrzebny jest dla utrzymania jednolitości armji. To nieprawda. Twierdzeń tych nikt jeszcze nie udowodnił. Interes armji wymaga właśnie, ażeby członkowie jej zdobyli sobie jak najwięcej wiedzy wojskowej. W obcym języku trudno do pożądanego dojsć stanu. Twierdzą również, że za przykładem Węgier poszłyby także i narody zaliczawskie i że wtenczas jednolitość armji zniknęłaby z powierzchni, ale i to twierdzenie jest bezzasadne, zresztą dla Węgrów nie może być miarodajnym, jak pod tym względem postąpić zamierzają narody, w skład monarchji austriackiej wchodzące. Węgrzy mają prawo domaganie się języka węgierskiego w armji i z prawa tego zrezygnować nie mogą.

Wywody Apponyi'ego zbijał August Pulszky, poczem prez. min. Wekerle odpowiedział na dawniejszą interpelację Ugrona w sprawie maltretowania żołnierzy, jakiego dopuścił się komendant 62. pułku piechoty, każąc żołnierzom odbywać wśród wielkiego zimna marsze forsowne, skutek czego dużo pochorowało. Minister przyznał, że fakty przez Ugrona przytoczone, są prawdziwe, że jest w nich jednak nieco przesady. Komendant ów cierpiał na newrozę, został też spensjonowany.

Po przemówieniu Wekerlego nastąpiła w parlamencie scena dość burzliwa. Minister honwedów Fejervary odpowiadał na interpelację dep. Adama Horvatha w sprawie kilku jednoroczników, którzy za odspiewanie pieśni Koszuta nie zostali oficerami. Fejervary odrzekł, że jednoroczników ukarano nie za to, tylko za niewłaściwe zachowanie się. Na to zarzucił Horvath ministrowi, że mówi nie prawdę.

Z izby sądowej.

Kraków 6. kwietnia. (Sprzeniewierzenie). Po odczytaniu aktu oskarżenia, oświadczył oskarżony Skąpski, iż do winy się nie poczuwa. Zeznania, złożone w śledztwie, odwołuje w zupełności i twierdzi, iż będąc w Warszawie, złożył pod nazwiskiem Rolińskiego u bankiera Radziszewskiego 2000 rubli dla doręczenia ich sobie przez kantor Mendelsburga w Krakowie i że pieniądze te otrzymał od niejkiej Karoliny Januszewskiej, z którą go łączyły stosunki dyskretnej natury. Oskarżony oświad-

cza, iż przesłuchiwany w dyrekcji policji przez komisarza Balickiego, przyznał się do winy z jednej strony dlatego, że go do tego zachęcił komisarz, przedstawiając mu możliwość uwolnienia przez przysięgłych, z drugiej zaś strony dlatego, że nie widział na razie innej drogi wyjścia, nie chcąc skompromitować p. Karoliny Januszewskiej. Z kobietą tą korespondował oskarżony, a przybywszy do Warszawy 19. stycznia, spotkał ją przypadkowo w cyrku, w dniu zaś 20. stycznia wręczyła mu ona na wystawie obrazów 200 rubli. Z jakiego tytułu kwotę tę otrzymał, oskarżony odmawia stanowczo wszelkich wyjaśnień. Sumę tę wraz z wręczonym mu przez jakiegoś również tajemniczego mężczyznę depozytem, wynoszącym 1000 rubli i kilkaset franków, złożył oskarżony w banku Radziszewskiego w Warszawie. Uczynił to zaś dlatego, ponieważ nie chciał narażać się na podejrzenie, przywożąc z sobą z Warszawy do Krakowa większą sumę.

Przewodn. Więc pan w chwili, gdy idzie o pańską przyszłość, wolność i honor mileczysz, choć możesz się obronić, odkrywając nam tajemnicze swe stosunki w Warszawie?

Osk. Wszelkich wyjaśnień w tym względzie odmawiam.

Przesłuchano następnie jako świadków panę Wąsowicz, manipulantkę pocztową, dalej p. Peretza Kahanego, który twierdzi stanowczo, iż w liście jego, opatrzonym 5 lakowemi pieczęciami z firmą, było 3000 rubli i 800 marek. Kahane, asekurując ów list w Towarzystwie „Helvetia“, nie poniósł żadnej szkody. Domaga się jedynie ustawowego procentu. Co do sposobu asekurowania listów daje wyjaśnienia zastępca „Helvetii“ dr. Tilles. Z wyjaśnień tych wynika, iż nadawane bywają w urzędach pocztowych przesyłki pieniężne jako listy rekomendowane, a równocześnie bywają te listy asekurowane. Za asekurację 1000 zł. płaci się 5 ct. W ten sposób nadający pieniądze listem rekomendowanym, płaci znacznie mniej, aniżeli musiałby zapłacić, gdyby przesyłkę nadawał jako list pieniężny.

Świadek naczelnik poczty p. Dawidowski oświadczył, iż przesyłki pieniężne w listach rekomendowanych są faktem codziennym, dobrze znanym każdemu urzędnikowi. Na pytanie, czy wolno pieniądze przysyłać listem rekomendowanym, odpowiada świadek przecząco.

Po zeznaniach świadków pp. Mendelsburga i Hickiewicza, podał komisarz Balicki jako świadek

2)

Major Cornelius.

przez

Baring-Gould'a.

(Ciąg dalszy).

Dobry, poczciwy starzec! Młokosom takim jak my pozwalał na niewinne z siebie żarciki. Przeżywalismy go centurjonem. W niedzielę, gdyśmy się poschodzili na obiad, jeden z nas zawsze zapytywał: „Byłeś pan w kościele, majorze?“ na co Robbins lub też kto inny odpowiadał: „Ma się rozumieć, że był! Czyż w Piśmie Świętym nie stoi, że Cornelius pobożnym był centurjonem?“ Te niby dowcipy nasze znosił major pobłażliwie, instynktownie jednak czuliśmy, że żarty z nim mają granicę, której przekroczyć nam nie pozwoli. Jedynym z nas, który pojąć tego nie umiał, był Robbins, to też wesołość swoją posuwał nieraz za daleko. Major podówczas wstawał i skłoniwszy się obecnym, opuszczał pokój, co zawsze ten skutek sprawiło, żeśmy wszyscy wsiadali na Robbinsa, wymyślając mu, ile się zmieściło.

Mówiłem już, że major obiadował codziennie u miss Jones. Nie wiedzieliśmy nigdy, z czego się składał ów posiłek w dnie powszednie podawany, przypuszczaliśmy jednak, że z resztek świątecznej biesiady. Różne snuliśmy domysły, od majora jednak nic się nie można było dowiedzieć. Gdyśmy natręcali o „szacownych zabytkach“, „zimnych szczytkach“ lub „książęcej stypie“, major odpowiadał nam łagodnie, lecz bez uśmiechu: „Zareczam panom, że miss Jones i ja posililiśmy się wcale przyzwoicie“.

Zacny, poczciwy starzec musiał żyć z jak najsurowszą oszczędnością. Odmawiał sobie wszystkiego, co nie było konieczną potrzebą; przy obiedzie i wieszery nic prócz wody nie pijał. Każdy z nas miał swoją butelkę; jeden pił piwo zwyczajne, dru-

gi podwójne, inny porter; Robbins pijał wódkę z wodą, niemłoda pani wino Marsala. Major odmawiał sobie piwa, wyrachował bowiem, że kosztowałyby go sześć funtów rocznie, a tych sześciu funtów potrzebował na bardziej konieczne wydatki. Obuwie było dla niego nieustającym źródłem kłopotu i niepewności. Buty drogo kosztują, a drą się prędko. Jedną więc i tę samą parę dawał major do naprawy i do podzelowania dopóty, dopóki się tylko dało, grosz po groszu zbierał pieniądze na nowe, a gdy je wreszcie kupił, z rozrzewnieniem nieledwie patrzyliśmy na staranie, jakim je otaczał, oszczędzając im strudzenia i trzymając je w domu, jeżeli nie pogoda była lub błoto.

Długie, cienkie, przezroczyście-błade palce majora dzwinnie zręcznie obchodziły się z igłą. Sam sobie naprawiał ubranie, pewniśmy byli nawet, że sam skarpetki cerował, a potwierdziła to służąca, powiedziawszy nam przytem, że ceruje przesłicznie. Pewnego dnia, gdy Robbins pozostał w domu z powodu kataru, słyszał majora, jak uprzejmym, właściwym sobie tonem prosił służącą, by przyniosła do pokoju gorące żelazko. Następnej niedzieli ukazał się w nowiusienkich spodniach, które sam sobie przenicował; poznaliśmy to z łatwością, udawaliśmy jednak wszyscy, że nie domyślaliśmy się niczego.

Jeżeli major zdawał się być tak obojętnym w sprawie odżywiania się i odzieży, to nie dlatego wcale, aby nie był zdolny ocenić smaku szlachetnego trunku i nie umiał ubierać się, jak należy. Owszem, znał się na winach wybornie, w ubraniu wybrednym być umiał i pewien jestem, że nie go tak nie upokarzało, jak konieczność noszenia podniszczonych już rzeczy.

Prął sobie, jak mógł bieliznę we własnej miednicy, pranie bowiem należy do największych wydatków w Londynie — może zresztą wstydził się dawać do praczki pocerowaną i łataną bieliznę i dlatego sam praniem trudnić się wołał.

Sypialnia jego znajdowała się na najwyższym

piętrze domu, na facjacie. Płacąc tyle co my, musiał zadawałniać się gorszem od naszego mieszkaniem dlatego, że obiady codziennie jadał. W zimie nieraz na tem poddaszu dokuczać mu zimno musiało. Na kominku w saloniku rozpalano dopiero na kilka minut przed czwartą, tak, że ogień słabo jeszcze płonął, gdyśmy o czwartej z biur wracali. Do południa przesiadywał major w saloniku, przy dogasającym mizernym ogniu, który, o dziewiątej podczas śniadania rozpalony, udawał, że grzać ma nas zamiar; potem szedł zawsze do siebie i pozostawał tam do czwartej, tylko gdy bardzo było mu zimno, schodził na kilka minut do kuchni, by rozgrzać trochę zgrabiałe ręce nad płytą, i wejściem swoim posyłał miss Jones, która się chowała do spiżarki. Jeżeli dzień, chociaż mroźny, był pomimo to pogodny, major wychodził na przechadzkę, żeby krew do szybszego krążenia pobudzić, i powracał z rumieńcem na delikatnej cerze, tak świeżym i żywym, jak u dziecka.

Tak był skromny, że wypadkiem tylko dowiedzieliśmy się, że obracał się niegdyś w najlepszych kołach towarzyskich i stosunki miał w wyższych sferach wojskowych, oraz w wielkim świecie. Teraz nigdzie już nie bywał i nikt też nie bywał u niego, od czasu bowiem smutnego wypadku z bratem, usunął się od towarzystwa, nie chcąc spotykać się z tymi, którzy znali przykre dla niego okoliczności, a których mniej było w istocie, niż przypuszczał. Dumny był stary major, próżności w nim nie było, ani pychy, i przez dumne poczucie godności własnej i wyższości, zdala od ludzi się trzymał.

Jednego zbytku wyrzec się nigdy nie umiał, zbytku dawania hojnych napiwków ludziom, którzy mu usługiwali. Zdaje mi się, że opłata tego podatku lokajom, którzy mu podawali palto, kapelusz i rękawiczki, znacznie się przyczyniła do tego, że major odrzucał zaprosiny, które zasypywali go dawniej koledzy i przyjaciele. Nie chciał uchodzić za skąpego, dużo zaś dawać nie mógł i, żeby upo-

szczególności śledztwa policyjnego, przeprowadzonego przez niego przeciw Skąpskiemu.

Przysięgły p. Chyliński. Czy prawdą jest, że p. komisarz mówił Skąpskiemu o możliwym uwolnieniu go przez ławę przysięgłych, jeśli złoży zupełne przyznanie; kiedy to pan mówił, czy przed, czy też po przyznaniu się do winy oskarżonego?

Świadek. O możliwości uwolnienia przez przysięgłych mówiłem, opierając się na podobnym procesie Sumpera; kiedy to mówiłem, nie pamiętam. Zaręczam jednak, że presji na p. Skąpskiego nie wywierałem.

Przysięgły p. Chyliński. Czy policja nie dowiadywała się szczegółów o pani Januszewskiej w Warszawie?

Świadek. To nie należy do policji; policja musi w przeciągu 48 godzin ukończyć śledztwo, poezem działa sąd.

Przysięgły p. Chyliński. Więc nie zasięgnięto całkiem wiadomości o p. Januszewskiej, która tak ważną rolę odgrywa w dzisiejszej rozprawie.

Prokurator. Wobec tego, że p. Skąpski zrobił nam dziś niespodziankę, odwołując swoje przyznanie, sądzę, że sprawa wyjaśni się będzie mogła tylko wtedy, gdy p. Januszewska, jeśli taka wogóle istnieje, przez sądy warszawskie przesłuchaną zostanie. Ponieważ również zażądane przez sąd zeznania bankiera p. Radziszewskiego dotąd jeszcze nie nadeszły, stawiam wniosek o odroczenie rozprawy. Przedłużenie aresztu śledczego będzie dla oskarżonego niewątpliwie bardzo przykrem; sam on jednak temu zawinił, zmieniając dziś taktykę swego postępowania.

Obronca adw. dr. Koy twierdząc, że za niedostateczne dostarczenie materiału dowodowego nie odpowiada nigdy oskarżony, i wyrażając swe przekonanie, że za kilka miesięcy sprawa znajdzie się w tym samym, co dziś punkcie, sprzeciwia się wnioskowi prokuratora.

Trybunał, przyjął wniosek prokuratora, wskutek czego rozprawa została odroczone.

Listy z kraju.

Brody 7. kwietnia. (*Nauka gier i gimnastyki. Dobre serduszka. Wybór burmistrza. Budowa koszar. Nekrolog*) Według nowych planów, wchodzących w życie z dniem 1. września br. nauka gier i gimnastyki w szkołach ludowych ważną będzie odgrywać rolę. Dla wykształcenia nauczycieli w tej gałęzi na-

korzenia uniknąć, wołał zaprzestać bywania, nie przyjmując nigdy zaprosin, które wreszcie nadchodziły przestały.

Zima roku 1852 wyjątkowo była mroźna. Ósmego listopada odbył się w katedrze św. Pawła wspaniały pogrzeb księcia Wellingtona, pogrzeb w którym nasz major przyjmował udział, będąc jednym z weteranów procesjonalnie towarzyszących trumnie. Pamiętna owa zima patrzyła na upadek ministerjum zachowawczego pod lordem Derby, a także i na upadek czegoś nierównie ważniejszego dla nas przynajmniej, współmieszkańców domu miss Jones, zimowego paltota majora, który to paltot na kawalki się rozleciał.

Od pewnego już czasu śledziliśmy z żywym współczuciem ślady zniszczenia coraz to widoczniejsze na tym czeigodnym zabytku lepszej przeszłości i nie mieliśmy pojęcia co major uczyni, gdy paltot służbę mu wypowie. Spodziewaliśmy się, że zimę jeszcze przetrzyma. Nie przetrzymał; razem z ministerjum Derby do dymisji się biedak podał.

Przeciagnęła się twarz naszego majora; spo-sepniał biedak, żarty nasze rozruszać go już nie mogły, wszystko go zajmować przestało. Widoczną było rzeczą, że wszystkie siły swego umysłu wycę-ża nad rozwiązaniem zagadnienia, jakimby sposobem postarać się o nowy paltot zimowy.

Zebrałiśmy się wtedy na walną naradę, wszyscy bohaterowie pod dachem miss Jones mieszkający, i rozprawiać zaczęliśmy, o ile możliwą jest rzeczą zdobyć nowego paltota dla majora. A możeby złożyć pomiędzy sobą potrzebną na to sumę? Nikt z nas bogatym nie był, każdy jednak gotów był ponieść jakąś ofiarę, byle tylko dopomódz ogólnie kochanemu majorowi. Nie dopuściliśmy tylko do narady starej egoistki z przyprawianemi nad czołem loczkami, która codziennie sama zjadła swoje cynadry, nigdy niemi majora nie czę-stując.

Chociaż bylibyśmy dali pieniądze z największą

uki urządziła Rada szkolna krajowa kursa we Lwowie i Krakowie. Z naszego okręgu szkolnego wysłany był do Lwowa p. Borkowski. Na jednym z ostatnich posiedzeń kółka pedagogicznego złożył on szczegółowe sprawozdanie z kursu tego. Frekwentant ten ma obowiązek krzewić naukę tę w okręgu.

Nie można zaprzeczyć, że nasi „ojcowie“ miasta mają dobre serduszka, czego dowodem jedno-głośna uchwała zapadła na ostatnim posiedzeniu rady gminnej na rozpisanie konkursu, celem nadania posad dwom akuszerkom z płacą roczną po 100 złr. dla biednych chrześcian i żydów. Rozumie się samo przez się, że „ojcom“ miasta przysługuje w pierwszym rzędzie prawo korzystania z tego dobrodziejstwa a dla przyspieszenia assymilacji dobrzeby było, gdyby radni żydzi posługiwali się akuszerką chrześcijanką a radni chrześcijanie akuszerką-żydówką.

Wybór burmistrza stoi teraz na porządku dziennym i jest przedmiotem jedynej dyskusji. Niektórzy są zdania, by wybór burmistrza zostawić aż do nowych uzupełniających wyborów, ale zast. burmistrza Kulak nie zgadza się na to, gdyż za wielki ciężar w obecnym czasie spada na jego barki, zdaje się więc, że w najkrótszym czasie przystąpią do wyboru „głowy“ miasta. Między kandydatami wyliczają pp. Kulaka, Janiszewskiego, H. Kapelusza (który nie jest radnym) i Kolischera.

Mikołaj Łotocki, uczeń 8 klasy gimnazjum tuł. zmarł w Zabłotcach. Koledzy zmarłego z prof. Skobielskim i Szyndlerem pojechali na pogrzeb. Nad grobem przemówili koledzy Missona (po polsku) i Potopnyk (po rusku), poczem chór odśpiewał kilka żałobnych pieśni. Jest to bardzo piękny przykład koleżeństwa.

Rozpoczęcie budowy koszar nastąpi już w tym miesiącu, gdyż 5. bm. nadeszło z ministerstwa wojny telegraficzne potwierdzenie miejsca pod budowę koszar.

Drohobycz 8. kwietnia. (*Stajnia Augiasza. — Składy guana. — Hodowla bacyłów w studniach.*) Przed kilku dniami miałem zajmującą wizytę. Zjechali tu dwaj Angliacy z sąsiedniego Borysławia, który zakupić próbują. Przyjechali, by obejrzeć miasto, o którym tyle słyszeli. Pokazałem im wszystko, nawet Atlasa na szego, a przypadek dopomógł reszcie. Turyści przybyli we wtorek, mogłem więc pokazać im naszą stajnię Augiasza tj. Rynek tutejszy. Rynek w miastach bodaj nieco ucywilizowanych to oblicze, z którego o reszcie (miasta) wnioskujesz. U nas chyba odwrotnie z innej strony

przyjemnością, czulismy jednak, że plan nasz wykonać się nie da. Major drażliwy był niezmiernie na punkcie swego ubóstwa, a ofiara nasza zadrasnęłaby boleśnie jego miłość własną. Należało obmyśleć inny sposób przyjęcia mu z pomocą. Podsunąłem więc projekt, aby namówić majora do napisania wspomnienia o bitwie pod Waterloo i rękopis jego postać do którego z czasopism, za co może otrzymamy można pieniądze. Major zanadto był skromny i mało o sobie trzymający, aby sam z siebie pomyślał o czemś podobnym, złożyliśmy więc deputacją, która wystąpiła do niego z prośbą, aby zechciał uczynić nam tę łaskę i spisać wspomnienia swoje tak o bitwie, jak o czasach i o ludziach, a spisawszy je, pomyślał o ogłoszeniu ich drukiem. Przestraszył się major tej myśli i zgodzić się na nią nie chciał. Nigdy w życiu nie pisał do druku, nie ma pojęcia o literackim obrobieniu przedmiotu, nie przypomina sobie nic istotnie ważnego. Zbijaliśmy te zarzuty jeden po drugim, przypominając mu różne wydarzenia i anegdotki, które nam opowiadać był łaskaw, zakończyliśmy zaś swą przemowę argumentem, że ponieważ nie zawsze mieszkać będziemy pod dachem miss Jones, przeto na późniejszą dobę życia posiadamy radzi pamiętnik, którego autora cenimy, czcimy i kochamy jak ojca.

Na te słowa nasze oczy starca napelnily się łzami; wzruszony, odpowiedzieć nam nie mógł, drżące usta odmawiały mu posłuszeństwa, ręka natwet drżała, gdy ją każdemu z nas podawał po kolei, serdecznie dłonie nasze ściskając.

— Przytem — rzekłem — ja, w biurze adwokata pracując, potrafię nadać „Pamiętnikom“ potrzebną literacką formę i przepiszę rękopis czytelnie, co, o ile słyszałem, dobrze usposabia wydawców.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

patrzą. Każdego poniedziałku zalega Rynek mnóstwo wehikułów z sąsiednich wsi, bo to dzień targowy. Wieczorem rozjeżdża się wszystko, pozostawiając nam na dzień, dwa, jak słotno to i dłużej miłą woń amoniaku i przesłiczny widok. Niezłem słynne z guana wyspy! Turyści pozatykawszy chusteczkami nosy, unosili się nad mądrością ojców miasta. Zwracałem uwagę Atlasa, że przecież wygodnie podwoły wiejskie po innych placach lokowałyby można, byle Rynek od nieczystości uchronić, odpowiedział mi bardzo racjonalnie, że to właśnie czyni nas oryginalnymi, to sprawadza turystów. I przekonał mnie, a ja znowu Anglików. Jako dobry cicerone zwróciłem uwagę turystów na studnie nasze. Płacze wasz Łyczaków na swą wodę, biada na tyfus, a ja nazwę go grymaśnym w obec nas, bo my bez mikroskopu rozkoszujemy się opalizacją wody i ruchem bogatej fauny w naszych studniach. Bakiyle ręką chwycić i przytrzymać można. Od czasu do czasu wali się taka studnia, sprykrzywszy sobie lekceważenie magistratu i taką jednę pokazałem turystom. Zawaliła się nieopodal Atlasa... porywając ze sobą połowę chodnika, a stało się to na ulicy rojnej, w tygodniu świątecznym. Magistrat dowiódł się o tem prawdopodobnie dopiero z niniejszej relacji, a Atlas będzie miał co — Anglikom pokazywać. *Zagłobik.*

KRONIKA.

W sprawie tramwaju elektrycznego we Lwowie, ma się 18. bm. odbyć urzędowe obejrzenie projektowanych linii. Przedtem jednak, bo 15. bm. ministerstwo zarządziło konferencję w namiestnictwie, mającą na celu jakąś ugodę pomiędzy gminą a tramwajem konnym. O tem oryginalnem pośrednictwie podamy we wtorek bliższe szczegóły. Dziwnymi drogami chadzają u nas sprawy publiczne!

Towarzystwo dostaw dla armji będzie miało walne zgromadzenie dzisiaj 9. bm. o g. 3. po południu w Izbie rękodzielniczej.

Pragmatyka służbowa dla urzędników państwa. Komisja dla pragmatyki służbowej odbyła (przed odroczeniem Izby poselskiej) 21. marca w Wiedniu posiedzenie, na którym na wniosek referenta posła barona Scharschmidta zalezwano rząd do przedłożenia z trzech ostatnich lat dat statystycznych dotyczących śledztw dyscyplinarnych. Dano przeto nowy znak życia. Byłby już wreszcie czas, aby pragmatyka służbowa przyszyła na porządek dzienny, gdyż urzędnik wobec swoich pryncypałów jest bezsilny i na los szczęścia wystawiony.

Wystawa krajowa lwowska. Ukonstytuowanie się sekcji IV. (metalowej) nastąpiło w Krakowie 5. bm. przy dość licznych współudziale członków, w skład tejsze sekcji wchodzących, pod kierownictwem przewodniczącego komitetu lokalnego w Krakowie, p. dyr. J. Rottera. Przewodniczącym obrano p. Aleks. Salwińskiego, zastępcą p. Ant. Zarachowicza, a sekretarzem p. Józefa Góreckiego. Zarazem odczytał dyr. Rotter reskrypt Wydziału kraj., w którym przynajmniej Towarzystwu kredyt. rękodzielniczym i przemysłowców, dyr. J. Rotterowi i p. architekcie Tađ. Stryjeńskiemu, jako solidarnym dłużnikom i wypłacicielom, bezprocentową pożyczkę w kwocie 10 tysięcy złr. ze stałego funduszu przemysłowego, przeznaczoną na częściowe pożyczki dla rękodzielniczym krakowskich, biorących udział w przyszłej wystawie lwowskiej. Najbliższe posiedzenie sekcji powyższej odbędzie się już w przyszłym tygodniu, gdzie kwestja udziału i pożyczki obszernej omawiana będą.

Raut paniński. Na dochód Stowarzyszenia kolonji wakacyjnej dla dziewcząt lwowskich, odbędzie się 2. maja br. raut paniński. Staraniem rautowego komitetu jest, ażeby zabawa podjęta w tak szlachetnym celu nietylko przyniosła Stowarzyszeniu kolonji potrzebny, a raczej konieczny do istnienia dochód, ale ażeby nadto urozmaiconym programem rautu zadowolili w zupełności publiczność.

Pan Damazy Kotowski, znany malarz-portrecista osiadł na stałe we Lwowie i otworzył atelier przy ulicy Akademickiej p. l. 8. Na wystawie sztuk pięknych zwraca uwagę piękny portret, wystawiony przez p. Kotowskiego.

Z życia towarzyskiego. We wtorek 11. bm. o godz. 10 przed poł. odbędzie się w kościele św. Mikołaja ślub p. Bolesława Godlewicza z p. Józefą Skrem-

Zmarli. We Lwowie Zygmunt Niżałowski, ogrodnik miejski, syn radcy rachunkowego namiestnictwa, przeżywszy lat 32.

Kasper Ostrzeszewicz, były właściciel dóbr ziemskich, przeżywszy lat 53, zmarł w Krakowie. Ludwika z Komorowiczów Kundicz-Daszkiewiczowa, obywatelka z Ukrainy, zmarła w Krakowie w 57 roku życia.

W Wiedniu zmarł Leopold Weiss, jeden z najstarszych urzędników kolei austr. emerytowany inspektor

centralny kolei Karola - Ludwika. Na polu buchhalterji był powagą.

Kazimierz Skirmunt, właściciel słynnej winnicy w okolicach Bałakławy, zmarł 4. bm. po długiej i ciężkiej chorobie w Symferopolu.

W St. Raphael pod Nizzą umarł niedawno w bardzo podeszłym wieku Szymański, rodem z Poznańskiego, profesor rządowych szkół francuskich od niespełna lat 50. Szymański miał czterech synów, z których najmłodszy jest obecnie podoficerem strzelców w Tonkinie, ozdobiony medalem, Drugi porucznik piechoty w marynarce, kawaler legji honorowej. Trzeci, jako kapitan strzelców, poległ w roku zeszłym na polu boju w Afryce. Wreszcie czwarty, zaszczycony medalem za wojnę r. 1870 — 71, następnie krzyżem legji honorowej za poświęcenie bohaterskie podczas cholery w Marsylii w r. 1884, zajmuje od niedawnego czasu wysokie w hierarchji oświecenia narodowego stanowisko inspektora akademji w Marsylii, a jako człowiek zacny i czynny, ogólnego zażywa poszanowania i ogólną cieszy się sympatją. P. Szymański mówi po polsku.

Rozprawa ofertowa. Starostwo krakowskie zawiadomiło stowarzyszenie budowniczych i towarzystwo techniczne, że 15. bm. o g. 12. w południe odbędzie się w oddziale budowniczym starostwa rozprawa ofertowa celem oddania w przedsiębiorstwo budowy gmachu na pomieszczenie zakładów naukowych lekarskich uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, mianowicie zakładów: anatomji patologicznej, patologji ogólnej i doświadczalnej, medycyny sądowej, fizjologii, oraz farmakologii z farmakognozą. Na razie oddane będą w przedsiębiorstwo roboty ziemne, murarskie, kamieniarskie, ciesielskie i pokrycia dachu. Koszt budowy i urządzenie całego gmachu wyniesie blisko 300.000 złr.

Dla przedsiębiorców. Celem oddania w przedsiębiorstwo budowlą konserwacyjnych w latach 1893, 1894 i 1895 na gościach państwowych w przemyskim okręgu budowniczym, starostwo w Przemyslu ogłasza licytację na dzień 21. kwietnia. Koszt fiskalne, które w r. 1893 wykonane być mają wynoszą 9.794 zł. 92 1/2 ct. Celem oddania rekonstrukcji gościńca Podtatrzańskiego odbędzie się 25. bm. w starostwie w Nowym Sączu licytacja. Cena fiskalna robót wynosi 8.939 złr. 48 ct.

Kolonia lecznicza w Rabce. Wpisy ubiegających się w celu przyjęcia do lecznicy dla dzieci skrofalicznych w Rabce, rozpoczęły się w Krakowie i trwać będą do 15. maja. Do lecznicy w Rabce przyjmują się tylko dzieci skrofaliczne, ubogich rodziców, w wieku od 4 do 12 lat. Kandydaci winni się zgłaszać do dyrekcji szpitala św. Ludwika codziennie między godz. 10. a 12. rano.

Z Rzeszowa. W niedzielę 9. b. m. danem będzie w sali „Sokoła“ przedstawienie amatorskie na dochód weteranów z r. 1863. Odegraną zostanie komedia w 3. aktach Abrahamowicza i Zielińskiego „Dobry numer“. — We wtorek 11. bm. pobożosławionym zostanie w kościele farnym w Rzeszowie o godz. 7. wieczorem związek małżeński Zygmunta Jaśkiewicza, obywatela i kupca z Krosna, z panną Klotyldą Sereimicz, nauczycielką szkoły żeńskiej w Rzeszowie.

W przewodni poniedziałek, 10. bm. „Gwiazda“ w Brodach urządza święcone o godz. 11. zrana i zaprasza na nie członków.

Nowa orkiestra włościańska. Zakład kąpielowy w Nałęczowie w nadchodzącym sezonie będzie mieć własną orkiestrę włościańską, na wzór drużyny Namysłowskiego. Dwadzieścia dzieci włościańskich, w wieku od 13—17 lat, oddawna już kształci się tam w muzyce pod umiejętnym kierownictwem, a pierwszy popis zorganizowanej orkiestry odbędzie się po świętach wielkanocnych na wieczorku, jaki urządza grono kuracjuszków, bawiących przez zimę w Nałęczowie. Mali muzykanci, odpowiednio dobrani i schludnie przyodziani, robią bardzo ujmujące wrażenie.

Szczyt pomysłów rusyfikatorów. — Według organu księcia Mszczerskiego *Grażdanina*, dzisiejsza gubernia suwalska w Królestwie Polskiem (niegdys augustowska) nazwaną być powinna „murawiewowską“, od nazwiska słynnego kata Litwy, przez uczciwych Rosjan nawet zwanego „Murawiewem wieszatlem“.

Przy rulecie Kur. Warsz. donosi: Od p. Z., który przed kilku dniami powrócił z Rivier, otrzymujemy wiadomość o następującym smutnym zdarzeniu, jakiego był naocznym świadkiem 26. marca w Monte-Carlo. Przy stole z ruletą grał ciągle, stawiając znaczne sumy, młodzieńcu o sztywnym wyglądzie, lecz widocznie mocno zdenerwowany, gdyż swoim zachowaniem się zwracał uwagę wszystkich graczy. P. Z. usłyszawszy, jak młodzieńcu przy przegraniu większej stawki powiedział półgłosem pewne charakterystyczne polskie zaklęcie, zbliżył się do rodaka, próbując go od gry odciągnąć. Otrzymał

krótką odpowiedź, że to już za późno, i po chwili ujrano gracza, padającego bez zmysłów na podłogę. Służba domu gry, przyzwyczajona do podobnych zdarzeń, w ciągu kilku sekund chorego wyprowadziła. Nie była to wszakże przemijająca jakaś słabość, lecz otrucie strychniną. P. Z. dowiedział się doskonale o wszystkim. Nieznajomy rodak nazywał się Bronisław Ciszewski z Warszawy. Uczęszczał on przed kilku laty na wydział prawny w warszawskim uniwersytecie. Odziedziczywszy spadek po stryju, w r. z. grał w Monte Carlo z wielkim powodzeniem. Nie poprzestając na tem, spróbował drugi raz szczęścia i wszystko stracił. Podług przypuszczalnego obliczenia, lekkomyślny młodzieńcu przegrał w ciągu dwóch tygodni około 200.000 franków. P. Z. chciał widzieć zwłoki samobójcy, lecz mu tego kategorycznie odmówiono, a na zapytanie, czy rodzina będzie o wypadku powiadomiona, oświadczone, że to później w drodze urzędowej nastąpi. Samobójca mieszkał poprzednio w Nicei w hotelu „Terminus“, a na kilka dni przed śmiercią sprowadził się do Monte Carlo i stał w hotelu Paryskim.

Wilhelm Lübke. Zmarł 5. b. m. w Karlsruhe profesor historii sztuki przy tamtejszej politechnice W. Lübke, należał do najplodniejszych pisarzy i najpilniejszych popularyzatorów w dziedzinie historii sztuki. Urodzony 17. stycznia 1826 w Dortmundzie, oddawał się studjom filozofji, a później pod Kuglerem studjom historii sztuki, zwłaszcza budownictwa i sztuk plastycznych. Pierwsze jego dzieło, o zabytkach sztuki średniowiecznej w Westfalji, wyszło 1853 r. Z późniejszych prac wymieniamy: Wstęp do dziejów średniowiecznego budownictwa kościelnego (1854), Historia architektury (1855), Zarys historii sztuki (1860), jedno z najlepszych dzieł popularyzujących zdobycze nauki dotychczasowej, Historia plastyki (1863). Najcenniejszymi jego pracami, gdzie złożył owoce swych dłaogoletnich poszukiwań, są jego dzieła: Historia odrodzenia sztuki w Niemczech i Historia odrodzenia sztuki we Francji. Od r. 1857 był profesorem historii sztuki przy akademji budowniczej w Berlinie, od r. 1861 przy politechnice w Zurychu, a od r. 1885 w Karlsruhe.

Moskiewskie obyczaje. Podczas cholery wyznaczono felczera dla pielęgnowania chorych w miasteczku Żowniku, pod Żołotonoszą, w gub. połtawskiej. Nagle podczas najsilniejszej epidemji, władza gminna aresztuje felczera, sadza go na wóz i odstawia do „ziemskiego naczelnika“, do powiatu; tak rozkazał dostojnik za to, że mu się felczer nie uklonił! Wszelkie komentarze zbyteczne.

Z Beluczystanu donoszą o okrucieństwach spełnianych przez chana tamtejszego, rządzącego w mieście Khelat, a mogących sprowadzić zbrojny zatarg z Anglią. Przed kilku dniami chan w przystępie gniewu kazał zabić swego pierwszego ministra a innych wysokich urzędników pokaleczyć. Wielu poddanych angielskich znajduje się w mocy chana, wobec czego zażądał angielski rząd w Indiach od chana wydania jeńców, w przeciwnym razie wkroczą wojska angielskie w granice Beluczystanu.

Proces „anarchistyczny“ odbył się 6. bm. w Berlinie. Na ławie oskarżonych zasiadali: robotnicy Leimert, Hermann, Gerndt, Lorenz i kupczyk Grossmann. Leimert, Gerndt i Lorenz oskarżeni byli o tajne stowarzyszenia, a Leimert, Hermann i Grossmann o podburzanie przeciw pewnym klasom. Posađni należeć mieli do klubu anarchistycznego, istniejącego w Londynie pod nazwą „Autonomia“, wydającego pismo anarchistyczne pt. *Autonomia*. Co do tajnych stowarzyszeń odczytano rozprawę celem zbadania prawdziwego charakteru „Autonomji“ londyńskiej. Za podburzanie zasądzono Leimerta na 6 miesięcy z wliczeniem 4 miesięcy śledztwa, a Hermana na 3 miesiące, które uznano jako skompensowane przez więzienie śledcze. Grossmanna uwolniono.

Ogrzewanie na odległość. W Boys-City, w amerykańskim stanie Kansas, wprowadzono obecnie ogrzewanie domów wodą gorącą sprowadzaną z gorących studzien artezyjskich, odległych o milę od miasta. Rura magistralna ma 6 cali średnicy, rozgałęzienia zaś przedstawiają całą sieć rurek bardzo cienkich. Opał ten jest o połowę tańszy od węgla kamiennego.

Do czego służyć może atelier dentystyczne? Przedmiotem rozmów powszechnych w Budapeszcie jest sprawa, która d. 5. bm. toczyła się przed kratkami sądu policyjnego VIII. dzielnicy. Dentysta Wiktor Dalnok, młody jeszcze mężczyzna, oskarżony był o to, że w swem pomieszkaniu urządzał dla młodych panienek schadzki z paniczami i używał przytem dwóch baletnic jako pośredniczek. Przy pierwszym przesłuchiwaniu przyznał się Dalnok do wszystkiego, dodał jednak, że jako wolnomularz uważał za swój obowiązek dopomagać biednym dziewczętom, które się przed nim użalały, że w domu dostają bicia, jeżeli nie przyniosą pieniędzy. Podczas rozprawy przyznał również, że dziewczęta miały w

jego pomieszkaniu schadzki z paniczami, lecz odpierał stanowczo zarzut stręczycielstwa. Sędzia policyjny Koleszwy zasądził Dalnokogo na 300 złr. kary, a dziewczęta każdą na 5 złr.

Po prusku. Z Głogowa na Szląsku pruskim donosi *Berliner Tageblatt* 4. bm: Zajmujący proces obrazę honoru odbył się tu w tych dniach. Niedawno temu wywołała tu przykrą sensację wiadomość, że porucznik tutejszego garnizonu nazwał swego psa „cywilistą“. Wychodzące w Hamburgu pismo *Bruder Schmieđ* napiętnowało postępowanie porucznika i nadesłało odpowiedni numer tutejszej komendzie, która w artykule tym upatrywała obrazę głogowskiego korpusu oficerskiego i wniosła oskarżenie przeciw odpowiedzialnemu redaktorowi. Redaktor oświadczył na rozprawie, że pismo jego nie jest przeznaczonem dla oficerów, lecz tylko dla kowali. Oburzonym był postępowaniem porucznika, ponieważ nazwanie psa „cywilistą“ jest obrazą stanu mieszczańskiego, który ponosi koszt na utrzymanie wojska. Prokurator wniósł karę jednomiesięcznego więzienia a sławetny trybunał zasądził redaktora na grzywnę 100 marek. *Berliner Tageblatt* nie donosi, czy porucznik skutkiem „bohaterskiego“ czynu awansował. W Prusiech bardzo to prawdopodobne.

Z Paryża donoszą: Rada miejska uroczystie obchodziła w tych dniach dokończenie kolosalnych robót nad sprowadzeniem wody z Avry do Paryża. W rezerwarze Montretout w St. Cloud, gdzie jeszcze wody nie ma, lecz gdzie pomieścić się jej może 100.000 metrów sześciennych, sklepienia podtrzymuje 600 ogromnych kołunów, galerje mają po 100 metrów głębokości, cndnie iluminowanym tysiącami różnokolorowych lampek i dającym isticie czarodziejski widok, zgrupadzili się rajcowie, zaproszeni i dziennikarze. Prezydent miasta Santon powiedział, że odtąd 250.000 metrów sześciennych wody zdrowej i świeżej ma miasto do swej dyspozycji, czyli po 100 litrów dziennie na każdego mieszkańca; jest to więcej niż w Berlinie, Wiedniu, Brukselli, lecz jeszcze za mało. Jakaż jednak różnica z czasami, w których, jak przypomina prefekt dep. Sekwany, p. Poubelle, jedynie woda Sekwany roznoszona, służyła Paryżanom za napój i szerzyła tyfus i cholere.

Opuścili Paryż dwaj malarze z Monachium, Polacy, pp. Józef Brandt i Władysław Czachórski. Pierwszy spędził tu tylko tydzień, a przybył specjalnie dla zwiedzenia wystawy Meissoniera, którą 3. bm., w drugie święto, zamknięto.

P. Czachórski wydelegowany był przez komitet organizacji dorocznej wystawy w monachijskim Glaspalastie dla zapewnienia jej udziału paryskich malarzy i rzeźbiarzy. Delegacja trwała kilka tygodni; p. Cz. ma zamiar powrócić jeszcze raz w maju, gdyż otwarte będą tutejsze salony, aby z nich wybrać jeszcze najwybitniejsze utwory.

Cholera w Galicji. W Załuczu od 26. marca nikt nie zachorował. Również w Kudryńcach nie zaszła żadna zmiana; 8 osób pozostaje tam nadal w leceniu. Natomiast pojawił się świeżo jeden wypadek podejrzany w Paniowcach i jeden taki wypadek w Nowosiółce. Obie te miejscowości leżą również nad Zbruczem w powiecie borszczowskim.

Posag. Namiestnictwo nadało posag z fundacji dr. Jana Frieda, imienia arcyksiężniczki Gizeli, w kwocie 93 złr. Zofji Łazarskiej, ubogiej sierocie po gospodarza włościańskim w Skniłówku pow. lwowskiego.

Czworaczki. D. 30. zm. powiła włościanka w Libuszy, w pow. gorlickim, żona Ignacego Halucha czworo dzieci razem, mianowicie jednego chłopca i troje dziewcząt, które do dnia dzisiejszego pozostają przy życiu i są zdrowe.

Pożar We wsi Zarzyszcze, w pow. żółkiewskim, spaliło się 30 morgów lasu w drugi dzień świąt wielkanocnych.

Z armii. Pułkownik Jan Berka z 30 pp. został komendantem 19. p. obr. kraj. Pułkownik Edw. Niederreiter z 40. pp. i podpułk. Ksaw. Łyszkowski z 10. pp. przeniesieni w stan spoczynku.

Porucznik Ludw. Erlanger z 13. p. uł. przeniesiony do obr. kraj. Starsz. lekarzami zostali dr. Wilh. Schayer we Lwowie, Tadeusz Majewski z 30. p. p., Samuel Rares z 41. p. p. i Bogumił Zadurówicz z 13. pp.

Zastępcami lekarzy asystentów zostali: Teodor Jaciów 55. pp., Abr. Stepler 15. pp., Ad. Feiner w Krakowie. Do sztabu gener. przeniesieni: porucznicy Stan. Puchalski z 10. pp. i Otton Pirschl z 30. pp. Porucznik rez. Wal. Nitecki z 89. pp. przeniesiony do pułku kol. i telegr.

W Cieżkowicach runęła w poniedziałek wielkanocny wieża kościelna, a waląc się porwała za sobą i część chóru z organami. Wieża ta staraniem ks. proboszcza Watulewicz została roku zeszłego podwyższona i

Protest przeciw traktatowi Stanów Zjednoczonych z Rosją.

W hali szkolnej przy Bradley ul. w Chicago zgromadziło się w niedzielę wieczorem około 5000 polskich obywateli, bez różnicy stronnictwa lub organizacji, do których należą. Inicjatorem waleznego wiecu był ks. W. Barzyński.

P. Szczęsny Zahajkiewicz (ze Lwowa) otworzył zgromadzenie w krótkich, lecz treściwych wyrazach i wytłumaczył cel tegoż. Na przewodniczącego zebrania wezwał ob. A. Rudnickiego, ten zaś powołał na sekretarza ob. H. Nagla (z Warszawy). Przewodniczący w mowie wstępnej objaśniał traktat zawarty pomiędzy Stan. Zjedn. i Rosją i wykazał, że odnośnie do zapatrywań moskiewskich mogłoby być wydanymi także powstańcy z r. 1831 i 1863.

Dr. K. Midowicz wykazał, iż bardzo ważną jest terazniejsza chwila dla Polaków, którzy powinni podnieść głos w obronie swobody i zastanawiać się nad tem, co jest zbrodnią pod rządem moskiewskim.

P. Koiński, pochodzący z Królestwa przedstawił sądownictwo w Moskwie, gdzie prawem jest bezprawie.

Następnie postawił p. Midowicz wniosek, ażeby przesłano natychmiast drogą telegraficzną do rządu St. Zjedn. protest przeciw traktatowi i prośbę o powstrzymanie jego ratyfikacji i aby później przesłano obszerniejszy i szerzej wytłumaczony protest z podpisami polskich obywateli oraz administracji i członków polskich Towarzystw w Chicago. Wniosek został przyjęty z wielkim zapalem.

Przemówił potem odnośnie do sprawy p. Nagla i postawił wniosek, ażeby do zredagowania protestu telegraficznego wybrano komitet z pięciu, który to wniosek jednogłośnie przyjęty został. Za żądaniem ogółu wyznaczył przewodniczący komitet składający się z ks. W. Barzyńskiego, P. Kiołbassy, A. J. Kowalskiego, J. Arkuszewskiego i J. Paszkiewicza. Później przyłączono do komitetu jeszcze dra Midowicza i H. Nagla.

Wystąpili z krótszymi jeszcze mowami Jan Arkuszewski, Wł. Smólski, Roland, P. Kiołbassa, a po nim ks. W. Barzyński, który w obszernej mowie rozbił całą sprawę projektowanego traktatu, któryby rząd moskiewski wykladał po swojemu, jak to zawsze i wszędzie czynił. Dodał, że protestować należy w każdym przypadku, a choćby protest nie odniósł skutku, to należy jednakże protestować — dla idei i w imię honoru polskiego.

Na końcu przemówił jeszcze kilka słów ob. Zołyński niedawno przybyły z Królestwa — o u-

cisku panującym pod Rosją. Na tem się skończył wiec.

Rozmaitości.

Mowa 26-godzinna. Najdłuższą mową, jaka chyba kiedykolwiek była wygłoszona, mieli to nieszczęście wysłuchać członkowie zgromadzenia ustawodawczego Kolumbji brytyjskiej. Na porządku dziennym stał wniosek, by wielu kolonistów powyrzucić z ich siedlisk. Sprawa ta przyszła pod rozprawę wieczorem w przeddzień ukończenia sesji parlamentu. Jeżeli następnego dnia uchwała nie zapadnie, to wniosek upadł bezpowrotnie. O godz. 10. wieczorem otrzymał głos członek parlamentu de Cosmos i począł mówić przeciw wnioskowi. Przyjaciele jego sądzili, że będzie mówił gdzieś do godz. 2 po północy, poczem przyjdzie do głosowania. Ale oto już 1sza godzina, a mowca zaledwie jeszcze doszedł do przedmiotu. Godzina 2ga — mowca powiada „powtóre”. O godz. 3. wydobywa z kieszeni plik papierów i rozpoczyna odczytywać z nich długie i szerokie wyciągi. Większość parlamentu zaczęła się teraz domyślać, że de Cosmos przemawiać będzie aż do południa, by ubić wniosek. Z początku bawiła ich ta myśl, później zaczęli się zżymać, próbowali przerywać mowcy, lecz przerywania te dawały mu ciągle sposobność do robienia dygresyj i do zyskiwania na czasie. Próbowano go przekrzyknąć — on odpoczywał podczas ich krzyków, a gdy się uciszyli, zaczynał na nowo. Wreszcie dali spokój. W południe przyjaciele mowcy postawili wniosek, by zrobić przerwę kilkogodzinną, lecz rozjątrzona większość nie przystała na to — i de Cosmos mówił dalej, zwilżając tylko od czasu do czasu usta wodą. Mówił aż do północy. Głos jego czątko donośny, był przy końcu ledwie dosłyszalny, usta poczerwiali, popękały i z nich sączyła się krew. Lecz przecież przegadał wniosek i zwyciężył.

Fortuna kołem. W Wiedniu ujęto obecnie niejakiemu barona Gumpenberga, potomka starszylacheckiej rodziny bawarskiej, pod zarzutem oszustwa i wielu innych sprawek nie mniej karygodnych. Dowodem były losy tego pana. Już w czasie wojny francusko-pruskiej odznaczył się on tak dalece na polu bitwy, że zrobiono go kawalerem żelaznego krzyża. Później zwrócił nań szczególną uwagę król Ludwik II. i tak go polubił, że przebaczył mu chętnie wszelkie wybrki nieporządnego życia, płacąc nawet za niego długie z szkatuły prywatnej. Ale biedna ta szkatuła sama coraz gwałtowniej domagała się zasiłku. Doszła do tego, że potrzeba było zwracać się do osób i instytucyj prywatnych w celu zaciągnięcia pożyczki. Właśnie z podobnym poleceniem wysłany był Gumpenberg do Hamburga: chodziło o zawarcie pewnej ugody z wielkiem Towarzystwem ubezpieczeń na życie. Układy były na jak najlepszej drodze, gdy w tem ogłoszono kuratelę nad królem, a zaraz potem nastąpił jego zgon tragiczny. G. przez czas jakiś trzymał się na dworze, aż w końcu ożenienie się jego z kelnierką monachijską pozbawiło go wszelkich względów. Oficerowie wykluczyli go z swego grona, odjęto mu ty-

tuł szambelana itd. Gumpenberg rzucił się wówczas do wątpliwych przedsięwzięć finansowych, założył pompatycznie „Bank bawarski nieruchomości i komisów”, a po szybkim krachu ratował się ucieczką do Austrii. Zabrało mu pieniądze na podróż do Ameryki i, jak niepiyszny, musiał z Wiednia powracać do Monachium, jako kawaler nie orderu już, ale rycerz przemysłu.

Reporterjada. O wytrwałości i sprawności reporterów amerykańskich słuchaliśmy już nieraz ze zdumieniem. Teraz przybywa jeszcze jeden szczegół do ich historii. Niedawno zmarł, jak wiadomo, słynny mąż stanu James G. Blaine. Śmierci jego oczekiwano już od pięciu tygodni i tylko najsilniejszymi środkami utrzymywano go przy życiu. Otóż, w pobliżu mieszkania trzech reporterów czuwało dzień i noc przez 7 tygodni, pilnie obserwując każdego, kto wchodził i wychodził, aby w razie niechętnych informacji ze strony służby, na podstawie rozmaitych oznak, częstszych lub rzadszych odwiedzin lekarza, albo lekarzy, zdawać sobie sprawę ze stanu chorego. W czasie najcięższych mrozów, jakich w Waszyngtonie już od lat dziesięciu nie pamiętano, gnieździł się on w małym drewnianym domku, służącym za schronienie dzienne dla pewnego sprzedawcy biletów omnibusowych. Z tej kryjówki swojej śledził okno pokoju chorego, wnioskując z jego oświetlenia, częstotliwości przesuwania się różnych postaci o poprawie lub pogorszeniu zdrowia. Kiedy lekarze oznajmili, że „Mr. Blain is dead” (umarł), rozpoczął się wyścig reporterów do najbliższego telefonu, a w 5 minut potem sprzedawano już po mieście dodatkowe numery „Gwiazdy wieczornej” z wiadomością o śmierci. Sprawozdania te oddawna już były wydrukowane, a odznaczały się takim bogactwem szczegółów, że u nas nawet w tydzień po śmierci jeszczeby o nich nie wiedziano. Wszystko znajdowało w nich odpowiedni opis i rysunek, poczynając od modlitewnika Blaine'a, a kończąc na jego psie ulubionym.

Nieprzewidziana przeszkoda.

— Człowieku! Co o tobie mówią! Podobno X. dał ci policzek.

— Tak.

— I cóż ty na to?

— To, że byłbym mu go oddał, gdyby nie nieprzewidziana przeszkoda.

— Przeszkoda?

— Tak. Zaledwem się zmierzył, wyciął mi drugi...

* * *

Złośliwe bo złośliwe.

Pani Y. jest osobą bardzo dobrego serca, zwłaszcza w sądach o przyjaciółkach.

— Straszne rzeczy! — szepce jej pani Z. — Iksicka dopiero od dwóch miesięcy jest po ślubie, a już o niej mówią, że ma dwóch wielbicielei.

— Moja droga! — rzecze dobrotliwa pani Y. — wszak wiesz, iż sądom o przyjaciółkach należy dawać wiarę tylko... w połowie.

Na sezon wiosenny i letni

Kapelusze najnowszego fasonu z pierwszorzędných fabryk: Habiga, Plessa i angielskie, nadzwyczajna nowość w kapeluszach miękkich. Wielki wybór rękawiczek angielskich, lasek i parasoli — poleca

MAX LAU

we Lwowie, ulica Kilińskiego liczbą 2.
(obok składu specjalitetów).

Wina

z własnych piwnic w Sa Ujhely
(obok Tokaju)

flaszka zieleniaku Nr. II. 50 ct.

flaszka zieleniaku Nr. I. 60 ct.

wyśeda handel win i delikatesów

Fryderyka Schleichera

we Lwowie.

Wina te uznane są przez wszystkich znawców za czyste, naturalne i najlepsze.



Nie trujące!

„SCILLIN“

śmierć myszom i szczurom

Rudolfa Schuchardt, Tryest.

Najpewniejszy środek do radykalnego wytępienia szczurów i myszy

ludziom i zwierzętom domowym nieszkodliwe.

Puszka po 25 ct. i 50 ct.

Tylko wtedy prawdziwe, jeżeli na puszcze znajduje się podpis fabrykanta
Składy: we Lwowie u apt. Jakóba Beisera, Leopolda Lityńskiego, Stanisława Lachowicza, A. Rappaporta, K. Sklepińskiego; w Kaluszu u H. Sterna; w Kołomyi u apt. Sidorowicza, w Bełzie u apt. Adolfa Grossa, w Bukowsku u apt. Sadtbergera, w Grodku u apt. Heschelera, w Olesku u apt. A. Koflera, w Samborze u apt. Aleksiewicza, w Uhnowie u p. Kałużniackiego, w Chodorowie u apt. O. Paulo, w Grzymałowie u p. B. Censera, w Horodence u p. J. Neuburga, w Husiatynie u p. J. Neusteina, w Mielnicy u p. L. Figlera, w Zaleszczykach u p. St. Manowardy.

Dra Rozy Balzam życia

jest od więcej jak 30 lat znanym, trawienie, apetyt i usunięcie wzdęć ułatwiającym i łagodnym rozpuszczającym **środkiem domowym.**

Wielka flaszka 1 ztr., mała 50 ct.
pocztą 20 cent. więcej.

Wszystkie części opakowania są opatrzone
obok umieszczoną prawnie deponowaną

markę ochronną.

Składy prawie we wszystkich
aptekach Austro-Węgier.

Tamte otrzymać można:

Praskamaś domowa

Pobudza ona według licznych doświadczeń oczyszczenie, granulację i leczenie ran znakomicie i działa prócz tego jako środek kojący ból i rozdzielający.

Paczka po 35 cent. i 25 cent.
Pocztą 6 ct. więcej.

Wszystkie części opakowania są opatrzone obok umieszczoną marką ochronną, prawnie deponowaną

Główny skład **B. Fragner Praga**

Nr. 205-204 Apteka pod „Czarnym Orłem”
Wysyłka pocztą codziennie.

Sarg'a, przez władze sanitarne badane
KALODONT
(Piękność zębów)
jest uznany za niezbędny
środek
do czyszczenia zębów

Sarg'a
KALODONT
Odświeżająco aromatyczny i bardzo praktyczny w podróży.

Sarg'a
KALODONT
Zaprowadzony w kraju i zagranicą z najlepszym skutkiem.

Sarg'a
KALODONT
Odnacza się zgrabnym opakowaniem, taniością i czystością przy użyciu, i dlatego znajduje wzięcie nie tylko po dworach i u szlachty, ale także w najprostszych domach mieszczanskich

Należy się strzedz przed w podobnych opakowaniach bezwartościowych

Sarg'a
KALODONT
Do nabycia we wszystkich aptekach i perfumerjach.

Sarg'a
KALODONT
Cena 35 ct.

Sarg'a
KALODONT
Najlepsza ochrona od niebezpieczeństwa zarażenia się.

Sarg'a
KALODONT
Uznania z najwyższych kół znajdują się przy każdej sztuce.

Obwieszczenie.
Gmina miasteczka Skolego poszukuje przedsiębiorcy do budowy jednopiętrowego budynku szkolnego wedle planu i kosztorysu przez Władzę szkolną zatwierdzonego i w kancelarii urzędu gminnego w Skolem do przejrzania wyłożonego.
Koszta budowy oznaczono na 14.800 zł. w. a., która to kwota w kasie gminnej w książeczkach kasy oszczędności jest deponowaną. Rozpoczęcie budowy zaraz z wiosną 1893 r. ukończenie i oddanie do użytku przynajmniej parteru z końcem jesieni br. jest najgłówniejszym warunkiem. Oferty należyce ostemplowane i zaopatrzone w wadium 10% od kwoty fiskalnej mają być wniesione do 19. kwietnia 1893. Oferentowi, który opuści gminie najwyższy procent z kosztów budowy, budowa oddana zostanie. Otwarcie ofert nastąpi dnia 20. kwietnia 1893. o godzinie 12. w południe w urzędzie gminnym w Skolem. Oferenci mogą wnieść oferty także podczas licytacji.
Zwierzchność gminy.
Skole dnia 4 kwietnia 1893.
Dr. Mironowicz
naczelnik gminy.

Pierwsza ck. austr. węg. wyłącz. uprzyw.
Farb fasadowych
fabr. Karola Kronsteina, Wiedeń, III., Hauptstrasse 120.
(w własnym domu).
Odszczogólniona złotymi medalami. Dostawca arcyksiążęcych i książęcych zarządów dóbr, ck. zarządu wojskowego, wszystkich kolei żel., towarzystw przemysłowych, górniczych i hutniczych, wielu tow. budowlanych, przedsiębiorców budowlanych i budowniczych, jakoteż wielu fabrykantów i właścicieli realności. Farb tych używa się do powlekania domów, w 40 rozmaitych wzorach od 16 ct. za kg. zwyż, rozpuszcza się w wapieniu i równa się zupełnie olejnej powłoce.
Wzory i pouczenie użyte gratis i franko.

FABRYKA MASZYN
T. BREDTA w Ottynie
(stacja między Stanisławowem a Kołomyją) przy samym dworcu kolei, poleca swoje odlewnie żelaza i brązu, pracownię mechaniczną, kotłarnię i kuznię parową.
Dostarcza wszelkie odlewy z żelaza i brązu.
Urządza gorzelnie, browary, rafinerje nafty, młyny, tartaki, cegielnie, parowe cukrownie, fabryki drożdży itp. Wyrabia wszelkie aparaty z blachy kotlarskiej, oraz kute kawałki fasonowe różnych rozmiarów.



Starając się zawsze, ażeby rzeczywiście starannie wykonane wyroby pierwszorzędne przez **mierną cenę** uczynić przystępnymi szerszym kołom, ośmielam się donieść, że mam na **składzie nie tylko najlepsze fortepiany na świecie z fabryki**

Steinway & Sons, New-York,
lecz także jeneralne zastępstwo światowej firmy
Juljusz Blüthner, król. nadw. fabr. fortepianów w Lipsku
(największej fabryki fortepianów kontynentu, dotychczas wykonano 37.000 instrumentów).
Kto posiada **instrument Blüthnera**, ma nie tylko bardzo trwały fortepian, zachowujący głos i sprawiający grającemu zawsze radość, lecz także przedmiot wartościowy, gdyż fortepiany Blüthnera są we wszystkich częściach świata rozpowszechnione i cenione.
Ceny:
Nowe pianina Blüthnera od zł. 570 zwyż
Nowe fortepiany konc. z ang. mechanizmem repetycyjnym Blüthnera . . . od zł. 850 zwyż
Nowe wiedeńskie fortepiany od zł. 300, nowe pianina od zł. 250, zwyż, 200 sztuk do wyboru.

Bernhard Kohn
skład fortepianów
Wiedeń, I., Himmelfortgasse
20. I. piętro.

Żądajcie tylko
Najlepszy środek leczniczy na blade czkawkę
Tokajskiego Koniaku
cierpienia żołądkowe i dla rekonwalescentów.

z pierwszej tokajskiej fabryki koniaków w Tokaju.
Nieprzewyższony ten destylat uzyskał złoty medal na wystawach w Paryżu, Berlinie, Londynie, Brukseli, Nicey, Bordeaux, Lipsku itd. i bywa polecany przez lekarskie powagi, jak prof. dr. Schnitzler na wied. poliklinice, dr. Link, lekarz państw. we Lwowie, jakoteż uznany przez fachowców jak: dr. Neumann ck. chemik w Budapeszcie i ck. stacja doświadczalna w Klosterpenburgu.
Do nabycia we wszystkich lepszych aptekach, handlach i restauracjach
Zamówienia przyjmuje tylko jeneralna reprezentacja:
A. Rosenthal, Lwów, ulica Sykstuska I. 23. I. piętro.



ORIENTALINA
Puder w płynie
nałaje twarzy piękną i przyjemną białością, odświeża i konserwuje. Cena 1 złr.

J. IHNATOWICZ
LWÓW
sklepy własne ul. Kopernika 1. 3., ul. Hatleka 11.
KRAKÓW Sukiennice 20.
CZERNIOWCE Rynek 2.

Baczność!
FABRYKA
rolet, żaluzji i chodników
Józefa Köhlera
w Korczyniu koło Krosna
poleca swoje wyroby po cenach a mianowicie:
Rolety do okien od 80 ct. i zwyż.
Chodniki od 50 — 60 cm. szer. od 20 ct. do złr. 150 za metr.
Dywany nad łóżka od 90 cm. szer. 200 cm. dług. od złr. 250 do 350.
Dywany pod stoły od zł. 3 do zł. 13 za sztukę.
Cenniki i próbki psyłam gratis.
Agentów przyjmuje pod nad lepszymi warunkami.

FABRYKA SZTUCZNYCH NAWOZÓW
SPÓŁKI KOMANDYTOWEJ JULJANA WANGA
WE LWOWIE
kantor miastowy: ulica Hetmańska I. 22.



NAJLEPSZY
KROCHMAL BRYLANTOWY
BAZANTA
DO NABYCIA we WSZYSTKICH
HANDLACH

Puritas
(mleko odmładzające włosy).
Puritas jest jedynym pod gwarancją nieszkodliwym i takim w jakim mogom odpowiadającym mlekiem odmładzającym włosy, które pakowane, względnie siwe włosy odmładza na jasno blond aż do kasztanowato brunatnych, a najbliższe otoczenie nie spostrzeże zmiany koloru włosów. — Włosy rude nabywają koloru ciemno-blond lub brunatnego. **Cena zł. 2.**
Otto Franz, Wiedeń, VII., Mariahilferstrasse 38.
Składy we Lwowie: w aptece Piotra Mikolasza i Zyg. Ruckera; w Krakowie: Konst. Wisniewski apt. pod św. Florjanem i Stockmar apt.

PIERWSZA
ZWIĄZKOWA GARBARNIA
w Rzeszowie,
której wyroby znane są z jak najlepszej jakości, sprzedaje po cenach fabrycznych: mastryki, (skóry podszewiane) wszelkie ju-chty, skórki cielęce (szare, szagrynowe i satynowe), branzłówki, pasy do maszyn, blanki szare i czarne, szpalty itp.

Jeneralne zastępstwo i główny skład piwa okocimskiego z browaru Jana Götza w Okocimie i piwa pilzneńskiego z pierwszego akcyj. browaru w Pilźnie sprowadzając wagonami piwo z browarów ma na składzie w beczkach 1/1, 1/2 i 1/4 hektolitrowych, zawsze świeże i wystaje

Okocimskie piwo marcowe,
Okocimski porter krajowy (bok),
Okocimskie piwo eksportowe
z pierwszego krajow. browaru **W. Jana Götza w Okocimie** jakoteż piwo z **pierwszego akcyj. browaru w Pilźnie**, a mianowicie:
pilzneński leżak,
pilzneńskie piwo eksportowe.
Piwa te powszechnie za najlepsze i najzdrowsze uznane szynkują we wszystkich pierwszorzędnych restauracjach i handlach delikatesów. — Zamówienia w każdej ilości wykonują szybko i dokładnie, a dla prowincji wysyłają piwo wprost z moich piwnic kolejowych (transito), przez co nie opłacając podatku konsumcyjnego, zaoszczędza się 3 zł. 14 ct. na hektolitrze.
Z miejscowych piw sprzedają tylko:
leżak i piwo marcowe J. Lilienfelda i Sp.
które z lwowskich zostały za najlepsze uznane.
Cenniki posłać bezpłatnie na każde żądanie.
O jak najliczniejsze zlecenia upraszam, a 31-letnie istnienie mej firmy daje rekojmie, że wszelkie zlecenia spełnię ku największemu zadowoleniu.
Ozyasz Wixel,
jeneralny zastępca browaru okocimskiego i pierwszego akcyjnego browaru w Pilźnie dla Lwowa, Galicji wschodniej i Bukowiny.
we Lwowie, ul. Bogusławskiego I. 13. Telefon nr. 6.
Wszystkie powyższe wymienione piwa są do nabycia w każdej ilości w w butelkach w głównym składzie piwa butelkowego p. S. WIESERA, ulica Sykstuska liczbą 14. Telefon nr. 149.

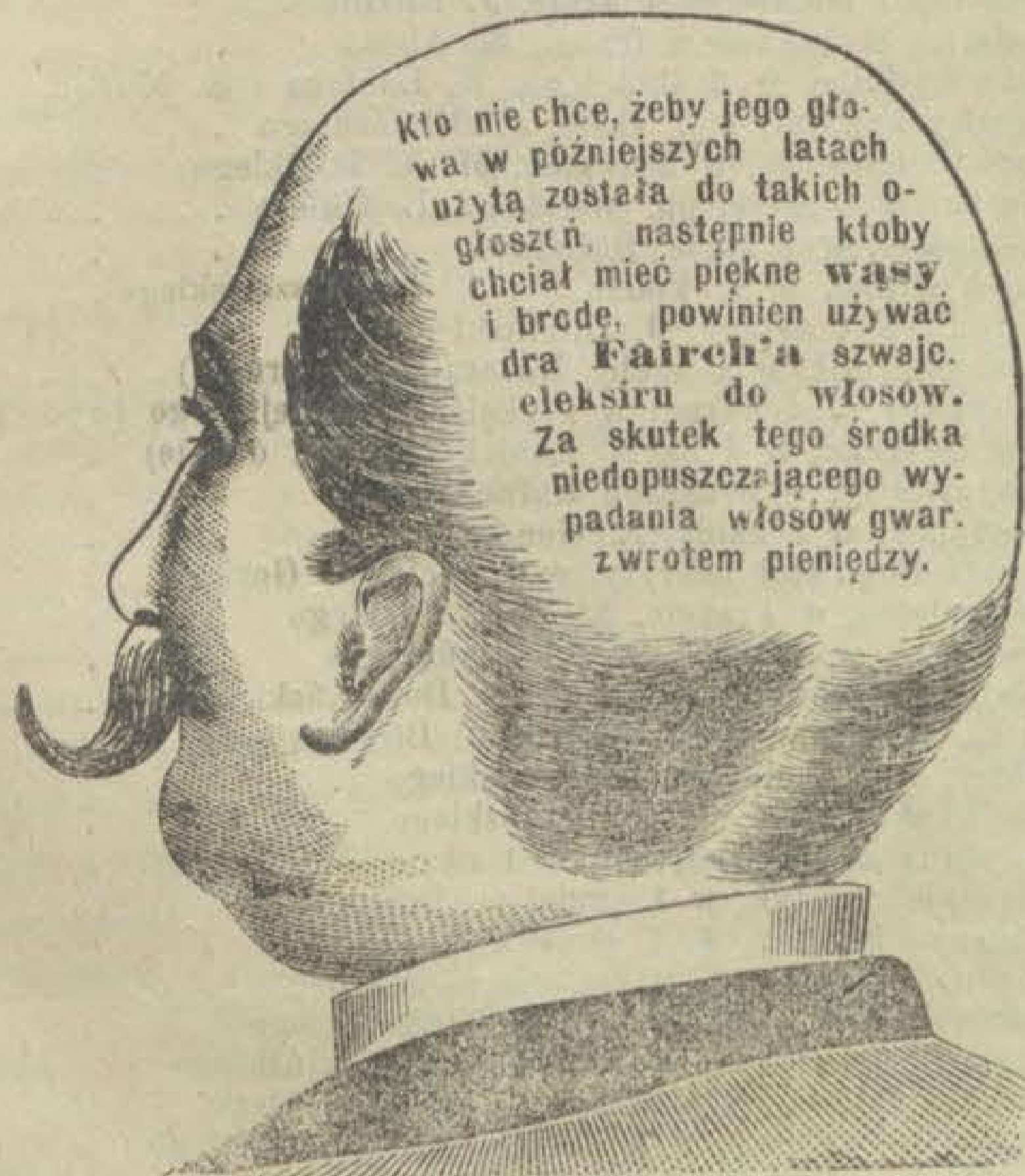
Najlepszą pościel własnego wyrobu
kołdry, materace, sienniki itp.

poleca najtaniej
JÓZEF SCHUSTER

Lwów, Kopernika 7.

Skład komisowy w powiatowym Towarzystwie handlowym w Stanisławowie.

(Lwów Imprensa).

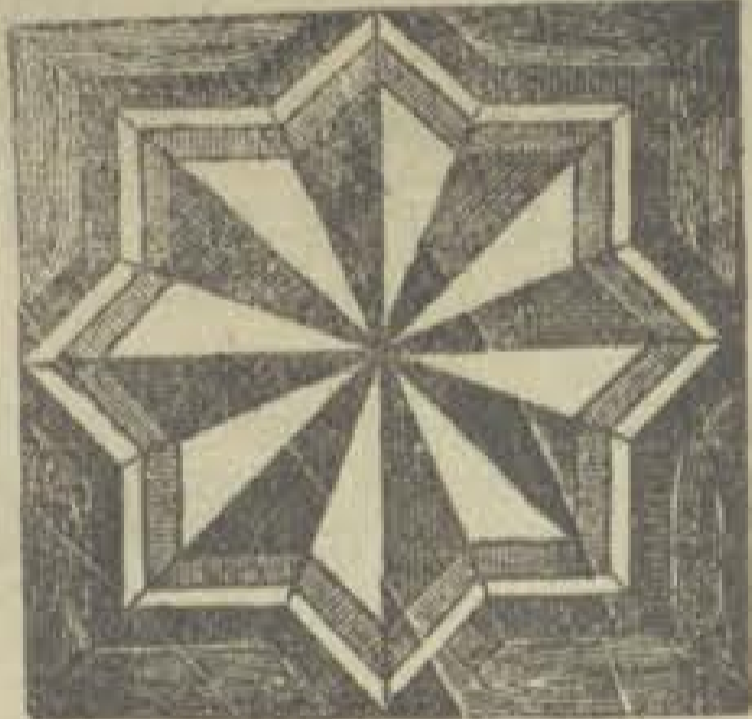


Kto nie chce, żeby jego głowa w późniejszych latach użyta została do takich ogłoszeń, następnie kto by chciał mieć piękne włosy i brodę, powinien używać dra Fairch'a szwajc. Za skutek tego środka niedopuszczającego wypadania włosów gwarantujemy zwrot pieniędzy.

Cena 1 tygielka wielk. złr. 2.—, 1 małego złr. 1.20.

Do nabycia w głównym składzie szwajc. eliksiru na włosy JULIUSZA PINTER, Budapeszt, IV., Keesemeti utoza 8.

Wszystka pod ścisłą dyskrecją wolna od porta w razie przysłania gotówki (też markami) albo za pobraniem niefrankowane.



Parkiety i posadzki deszczułkowe

oraz

wszystkie wyroby stolarskie, jako: drzwi, okna itp.

poleca fabryka parowa

Braci Wczelak

we Lwowie.

Poszukuje za kupna większej ilości materiałów, a to: sztrasów sosnowych, dębów ych i jaworowych w różnych grubościach i długościach.

Wspaniałe wzory dla prywatnych odbiorców darmo i franko.

Bogate księgi wzorów jak niebywały, dla krawców niefrankowane.

Nie dają opustu na 2 1/2 albo 3 1/2 reńskiego od metra, ani podarków dla krawców, jak to konkurencja na koszt ostatniego odbiorcy czyni, ale mam stałe ceny netto, aby każdy prywatny odbiorca tanio a dobrze kupił. Dlatego proszę tylko moje księgi wzorów sobie przedłożyć kaucją. Przestrzegam również przed podwójnymi listami o opuszczeniu cen jakie konkurencja wysyła.

Materje na ubrania

Peruwienne i Doskiny dla wysokiego kleru, przepisowe mundury dla c. k. urzędników, także dla weteranów, straży ogólnowej, gimnastyków, na liberje: sukna na bilardy i stoły do gry, do okrycia wozów, gnie i nieprzemakalne sukna na ubrania myśliwskie, materje do prania, pledy podróżne od zł. 4 do 14 w. a.

Kto chce istotnie warte pieniądze, uciec we, trwałe, czysto wełniane sukna otrzymać, a nie tanie szmaty kupić pragnie, które ledwo warte kosztu krawca, niech się zwróci do firmy:

JAN STIKAROVSKY w Bernie

(Manchester — Austrii)

największy skład fabryczny sukna w wartości 1 1/2 miliona zł.

Aby wielkość i siłę konkurencyjną mojej firmy wykazać, muszę oświadczyć, że łączę w mem roku największy eksport sukna w Europie, fabrykację kamgaru, dodatków krawieckich i wielką introligatornię tylko dla własnego użytku. Aby się o tem przekonać można, zapraszam P. T. publiczność, mającą sposobność po temu, do zwiedzenia mojego sklepu, w którym 150 ludzi jest zajętych.

Przesyłki tylko za zaliczką.

Korespondencje po niemiecku, po czesku, po węgiersku, po polsku, po włosku, po francusku i angielsku.

Bez prucia

przyjmuje do chemicznego czyszczenia, odnawiania i prasowania wszelkie ubiory męskie i suknie damskie pierwszy wiedeński zakład chemiczny czyszczenia płam

Szymona Weissa

Lwów, ul. Kopernika 12.

Na życzenie czyści ubiory za pomocą pary w przeciągu kilku godzin.

(Imprensa).

Inteligentny człowiek!

chcący się poświęcić pośredniczeniu

w ubezpieczeniu na życie

na placu lwowskim, znajdzie posadę i poparcie w jednej znakomitej krajowej instytucji.

Obszerne oferty pod lit. L. B. 3214. można składać w admin. Kurjera Lwowskiego.

Tinct. capsici compos.

(Pain-Expeller),

wyrobu Praskiej apteki Richtera, powszechnie znany bole usmierający środek domowy do nacierania, można dostać w wielu aptekach po cenie złr. 1.20, 70 i 40 kr. za butelkę. Przy zakupie należy być bardzo ostrożnym i przyjmować jedynie flaszki z ochronną marką „kotwica”, jako prawdziwe. Centralny skład: Apteka Richtera pod Złotym lwem, w Pradze.



Ogłoszenie.

Kasa oszczędności miasta Kołomyi podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że we własnym nowo wybudowanym gmachu przy ulicy Kościuszki są od 1. maja br. do wynajęcia

obszerne ubikacje

urządzone na restaurację z pomieszczeniem i piwnicą,

przyczem się zauważa, że w tym samym gmachu mieści się stowarzyszenie Kasyno-Besursa którego członkowie korzystać będą z tej restauracji, i że nadto znajduje się w tym gmachu wielka sala balowa i teatralna z obszerną jadalnią salą która ostatnia restauratorowi do użytku oddana zostanie, i że wreszcie obok teje zostanie założony ogród z kręgielnią, które również do użytku oddane zostaną. Oferty należy do 28. kwietnia br. wnieść do Dyrekcji Kasy oszczędności w Kołomyi.

Z Dyrekcji Kasy oszczędności.

Kołomyja 31. marca 1893.

Edmund hr. Szańkowski.

przewodni dyrekcji.

Henryk Jakobowski.

dyrektor i naczelnik kancelarji.



Stale kotły z rurami wodnymi

od 4 do 22 □ po powierzchni ogrzewalnej, 8 atmosfer prężności pary w znakomitem wykonaniu są w zapasie i mogą być natychmiast dostarczone w

Fabryce maszyn ks. Salm'a w Blansku.

Dostarcza też odpowiednich motorów szybkich (Schnellläufer Westinghouse) na wspólnej płycie z powyższ. kotłami montowane.

Większe kotły parowe każdego systemu będą wykonane na zamówienie w najkrótszym czasie.

Najszerza gwarancja za dobre działanie



Je dawien dawna ze swej urody zapacha znana, prawdziwa

Herbata Rosyjska

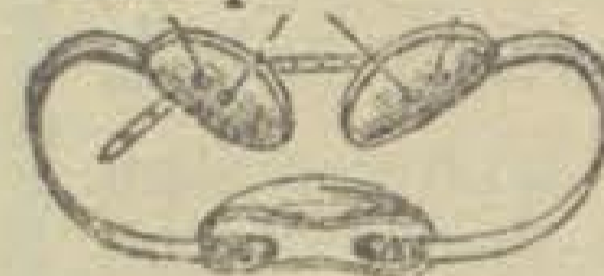
w handlu

W. ADAMOWICZA

w Brodach

fant bardzo dobrej zł. 1.40
fant najlepszej w orygin. opak. zł. 2.00
fant Imperjal cesarskiej zł. 3.50
fant wysiewków z herbat najlep. zł. 1.20
Kawa „Siriusz“ franco 5 kilo złr. 9.50

35 lat powodzenia



Wynalazek uprzywilejowany na lat 15 doktorów MARIE freres. Ichary-wynalazców, Ul. de l'Arbre-Sec, 46, w PARYŻU, na leczenie radykalne Ruptur. Do tego czasu bandaże służyły jedynie do podtrzymywania ruptur. Doktorowie MARIE rozwiązyli zadanie pod względem podtrzymywania i leczenia ich za pomocą Bandażu Elektro-Leczniczego, który ściąga nerwy, wzmacnia je bez wstrząszeń i bólu i skutkuje w przedkim czasie uleczenie zupełne. — Pojedyncze franków 30. Podwójne franków 50 wraz z informacją.



Fabryka wózków dla dzieci, foteli dla chorych na kółkach.

Składy: Lwów: J. Königsberger, Akademicka 3. Krakow: M. Niemetz, Sukiennice 30. Skład główny i fabryczny Wiedeń, L. Baumann, VII., Seidengasse 3. Ilustr. cenniki gratis i franko.

Kubin, Brich i Korzeniowski
we Lwowie

Fabryka pieców kaflowych

odznaczona zaszczytnie na Wystawach krajowych. Kantor zamówień i wystawa ul. Łukasieńskiego 1. 6. (róg ul. Hetmańskiej).

Polecają własne wyroby ogniotrwałe piece, kominki i kuchnie kaflowe

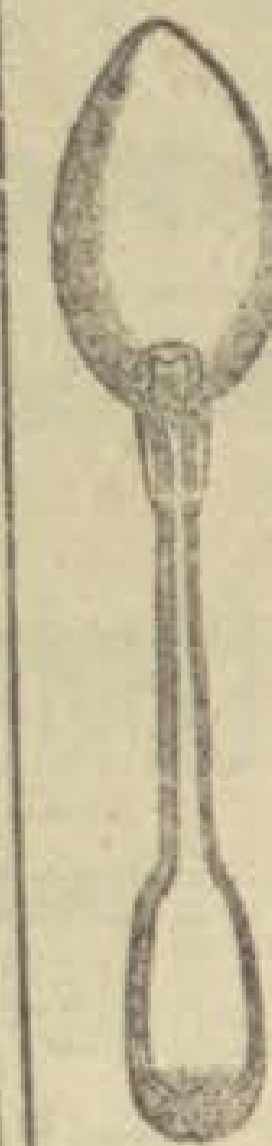
z gładkich i wzorzystych kafl. w kolorze białym porcelanowym, majolikowym, szamowym, perłowym, brązowym lub zielonym. Okrycia ścian kaflami gładkimi lub wzorkowanymi. Wyroby nasze równają się zupełnie wyrobom zagranicznym, gdyż pracując przez lat kilkanaście w pierwszorzędnym fabrykach zagranicznych, nabyliśmy wszechstronnej pratyki w tymże zawodzie.

Wykonują się także wszelkie naprawy. Łaskawe zamówienia miejscowe i z prowincji uskutecznią się najtaniej, wzorowo i trwało, po cenach umiarkowanych.

Najwyższe odznaczenia na wszystkich wystawach powszechnych.

Grubo posrebrzane sztuce i nakrycia do stołu wszelkiego rodzaju, kasety wyprawowe, serwisy stołowe, na herbatę i kawę, garnitury

w najprostszym do najbogatszego wykonania.



Christofle & Ska
c. i k. nadworny dostawca Wiednia i Opernring 5.

Specjalne Artykuły dla

hoteli, restauracji i kawiarni jakoteż dla pensjonatów i menaży itp.

Polkad srebra jest na każdej sztuce wystawiany, jakoteż nazwisko

uboczna marka ochronna.

Zstępuje jedynie prawdziwe srebro.

12 lysek zł. 17.—
12 widelców 17.—
12 noży 17.—
12 widelców des. 15.—
12 noży deserow. 15.—
12 lysek do kawy. 9.—
12 lysecek nocnych. 7.—
1 chochla 5.30
1 choch. do mleka . 3.20
1 lyka do jaszyn . 4.—
12 podst. pod noże . 8.25
1 widelcec palmisk . 1.50

Do nabycia we Lwowie po cenach fabrycznych u JULIANA STRZELECKIEGO w Rynek

Tylko nieeksplozująca nafta.

R. Ditmara nafta bezpieczeństwa
 najpewniejszy materiał do oświetlenia
 (R. Ditmars Sicherheits Petroleum)
Galicyjską salonową i gospodarską naftę
 najlepszy przetwór
 poleca
R. DITMAR
 Lwów, plac Marjacki liczbą 9.
 i filja ulica Trybunalska l. 10.
 Telefonu Nr. 226.

Przy większym odbiorze stosowny rabat.
 Na żądanie Szan. Publiczności zaprowadziłem
 sprzedaż asygnat na naftę, za okazaniem których
 wydawaną będzie nafta w składach moich: ulica
 Sobieskiego l. 1 i Trybunalska, pod 3 koronami.

Tylko nieeksplozująca nafta.

Najwyborniejsze
Cukry deserowe
 które przez Szan. Odbiorców za
 najlepsze uznane zostały 1/2 kilo
 mieszanych str. 1 30
 1/2 kilo Cacao proszkowane
 w puszkach blaszanych zł. 1-50
 1/2 kilo Czekolady doskonałej
 po 80, 50 et. i w zale
 1/2 kilo Marmelady mieszanej
 75 et.
 poleca
HENRYK TRETER
 właśc. parowej fabryki czekolady
 Lwów, ul. Kopernika l. 3.

Oryginalne włoskie wina.
 Białe wina:
 Asti lekkie zlr. 22
 Neapolitańskie Jagodne 24
 Puglieskie aromatyczne 25
 Sycylijskie mocne 28
 Muskatolowe znakom. 35

Wina czerwone:
 Chianti ciemne 23
 Neapolitańskie rubin znak. 25
 Rzymskie wino brwaw. 18
 Dalmatyjskie 20

za 100 litrów, celone, loco Triest. Be-
 czulki liczy się po cenie kosztu i
 przyjmuje napowrót.

Wina dla rekonwalescentów
 Marsala, piętunowe, Samos od 25 litr.

A. Weiller,
 handel wina en gros, TRIEST.

Dla teatrów amatorskich!
 poleca księgarnia H. Altenberga (dawniej Richtera) we Lwowie
Bibliotekę teatrów amatorskich,
 której wydanych dotychczas 65 numerów, zawierają nastę-
 pujące komedje:

Nr.		zl.	et.
1.	Nowożeńcy, w 2 aktach, Björnsona	—	40
2.	Kalosze, w 1 akcie, J. A. hr. Fredry	—	40
3.	Kaprys, w 1 akcie, Alfr. de Musset	—	70
4.	Przezorna mama, w 3 aktach, J. Blizińskiego	—	40
5.	Na węgkę, w 1 akcie	—	40
6.	Spudłowali, w 1 akcie, K. Zalewskiego	—	40
7.	Pan Damazy, w 4 aktach, Blizińskiego	—	40
8.	Zarzutka balowa, w 1 akcie, pp. Delacour i P. Roger	—	80
9.	Podróż para Perichon, w 4 akt., pp. Labiche i M. E. Martin	—	80
10.	Panna Pivert, w 2 aktach, Achillea Eyraud	—	40
11.	Mąż od biedy, w 1 akcie, J. Blizińskiego	—	80
12.	Teatr amatorski, w 2 aktach, Bałuckiego	—	80
13.	Wróbla w 3 aktach, pp. Labiche i Delacour	—	40
14.	Chleb ludzi będzie, w 1 akcie, J. Blizińskiego	—	40
15.	Morderca, w 1 akcie z franc., E. About	—	40
16.	Bańki mydlane, w 2 aktach, pp. E. Labiche i E. Martin	—	40
17.	Marcowy kawaler, w 1 akcie, J. Blizińskiego	—	60
18.	Miodowe miesiące, w 2 aktach, M. A. Dejskiego	—	40
19.	Pałacyk, w 1 akcie, pp. Meilhac i L. Halevy	—	40
20.	Po kwesicie, w 1 akcie, Sulisława	—	60
21.	Takich więcej, w 2 aktach, W. J. Wdowiszewskiego	—	80
22.	Rozbitki, w 4 aktach, J. Blizińskiego	—	40
23.	Tatusz pozwolił, w 1 akcie, Mozera (wyd. drugie)	—	40
24.	Sto tysięcy (Jedenkroć) w 1 akcie, L. Madejskiego (wyd. II.)	—	40
25.	Moja córeczka, w 1 akcie, Labiche'a (wyd. drugie)	—	40
26.	Dom otwarty, w 3 aktach Bałuckiego	—	40
27.	Skowronek, w 1 akcie, E. Gondia et a	—	40
28.	Chwała Bogu stół nakryty, w 1 akcie, Z. Gozlana	—	40
29.	Złoty cielec, w 1 akcie, St. Dobrzańskiego	—	40
30.	Tajemnica, w 1 akcie, St. Dobrzańskiego	—	40
31.	Podjezana csoba, w 1 akcie, St. Dobrzańskiego	—	40
32.	Cietka na wydaniu, w 1 akcie, J. Blizińskiego	—	40
33.	Onufry, w 1 akcie, St. Dobrzańskiego	—	40
34.	Kajcio, w 1 akcie, St. Dobrzańskiego	—	40
35.	Zasłużony z przeszkodami, w 1 akcie, E. Labiche'a	—	40
36.	Zywy nieboszyk, w 1 akcie, G. Bolly	—	40
37.	Filiżanka herbaty, w 1 akcie z franc.	—	40
38.	Przysięga Horacego, w 1 akcie E. Murger	—	80
39.	Postrzelony, w 4 aktach, J. Wiesiołowskiego	—	80
40.	Opiekun w zalotach, w 2 aktach, J. Blizińskiego	—	80
41.	Wiec i Wacek, w 4 aktach, Z. Przybylskiego	—	80
42.	Państwo Wackowie, w 4 aktach, Z. Przybylskiego	—	80
43.	Monologi, zeszyt pierwszy (wydanie drugie)	—	40
44.	O Józie, w 1 akcie, M. Bałuckiego	—	40
45.	Na przystanku, w 1 akcie, Cz. Pieniązka	—	40
46.	Biały wachlarz, w 1 akcie, Cz. Pieniązka	—	40
47.	Monologi, zeszyt drugi (wydanie drugie)	—	40
48.	Tyran z miłości, w 1 akcie, E. Gondineta	—	40
49.	Ciocia Femeia, w 1 akcie, Madejskiego	—	40
50.	Monologi, zeszyt trzeci	—	40
51.	Kuzynko, w 1 akcie, M. Bałuckiego	—	40
52.	Bilecik miłosny, w 1 akcie, M. Bałuckiego	—	60
53.	Koniki polne, w 3 aktach, A. Walewskiego	—	40
54.	Reprezentant domu Müller i Spółka, w 1 akcie, Wł. hr. Ko- ziebrodzkiego	—	40
55.	Werbel domowy, obrazek ludowy ze śpiewami, w 1 akcie J. K. Gregorowicza	—	40
56.	W mamusi oczach, w 1 akcie, Bosena	—	40
57.	Strzyżenie, w 1 akcie, Wł. hr. Koziebrodzkiego	—	40
58.	Między nami nie było, w 1 akcie, A. Walewskiego	—	40
59.	Nowa Francillon, w 1 akcie, A. Abrahamowicza i R. Ruskowskiego	—	40
60.	Pupil pupila, w 1 akcie, A. Abrahamowicza	—	35
61.	Iskierka, w 1 akcie, Pallerom	—	35
62.	Samson i Dalilla, w 1 akcie M. Claar'a	—	35
63.	Monologi, zeszyt czwarty	—	35
64.	Wujaszek Alfonsa, w 1 akcie, St. Dobrzańskiego	—	60
65.	Zołnierz królowej Madagaskaru, w 3 aktach, St. Dobrzańskiego	—	60

Utworki dramatyczne Adolfa Abrahamowicza. (Dwie tacie. In-
 serat. — Gwałtu, on ma bzik.)
 Na stanowisku, dramat w 1 akcie A. Walewskiego
 Mąż Poeta, fragment dramatyczny w 1. akcie K. Tetmajera
 Do nabycia we wszystkich księgarniach.
Nakład księgarni H. Altenberga we Lwowie.

Kantor wymiany
 c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego
 kupuje i sprzedaje
wszystkie efekta i monety
 po kursie dziennym najdokładniej-
 szym, nie licząc żadnej prowizji.
 Jako dobrą i pewną lokację poleca

4 1/2 %	listy hipoteczne
5 %	listy hipoteczne premiiowane
5 %	" " bez premji
4 1/2 %	listy Towarz. kredytowego ziemskiego
4 1/2 %	" Banku krajowego
4 1/2 %	pożyczkę krajową galicyjską
4 %	pożyczkę propinacyjną galicyjską
5 %	" " bukowskią
4 1/2 %	pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
4 1/2 %	" propinacyjną węgierską
4 %	węgierskie Obligacje indemnizacyjne,

które to papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego
 zawsze nabywa i sprzedaje
 po cenach najkorzystniejszych.

Uwaga: Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od
 P. T. kupujących wszelkie wylosowane, a już płatne
 miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe ku-
 pony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia,
 zaś zamiejscowe, jedynie za potrąceniem i zoszczędnych
 kosztów.

Do efektów, w których wyczerpały się kupony, dostarcza no-
 wych akusny kuponowych, za zwrotem kosztów, które sąsi pones

GÖRBERSDORF
 na Szląsku
 Dr. Brehmera zakład
 leczniczy dla cierpią-
 cych na płuca.
 Lecznicza w zimie i w lecie.
 Ilustr. prospekty wysła
Zarząd

Album Jana Matejki
 zawierające 15 obrazów heliogravi-
 rowych z objaśniającym tekstem
 w ozdobnej tece, wydała księgarnia
 Franciszka Bondego w Wiedniu.
 Aby nabycie tego dzieła, które się
 składa z najcenniejszych utworów
 mistrza, przedstawiających najswie-
 tniejsze epizody z przeszłości Pol-
 ski, ułatwić i mniej zamożnym ro-
 dzinom, sprzedaje je wydawca za
 17 zlr., którą to kwotę także i
 w ratach mies. po 1 zlr. spłacić
 można. Zamówienia przyjmuje za-
 stępca firmy Marcju Wójcik we
 Lwowie ul. Koftłataja l. 5. II. p.
 Na podobnych warunkach można
 nabyć za pośrednictwem M. Wójcika
 Album Grotgera: Wojna, Polonia,
 Lituania i Wieczory zimowe. Album
 malarzy polskich, album Jul. Kos-
 saka i album Z. Ajdukiewicza: Ta-
 densz Kościuszko.

Ceraty
 na meble,
 stoły, wózki,
 podłogę i przed
 umywalnie.

Chodniki
 gumowe
 ceratowe i
 korkowe.

Prześcieradła gumowe, białe, czarne i czerwone, gotowe
 i na metry — poleca

MAGAZYN WYROBÓW GUMOWYCH
R. KRIMMERA
 Lwów, Hotel Francuski.

SKŁAD KAWY
Artura Kościckiego
 pod godłem „Syrjusz“
 we Lwowie, ul. Ossolińskich l. 11.
 wehód także z ulicy Cichej
 poleca tylko najlepsze gatunki
 po cenach hurtownych.
 Ceylon, Mokke i Amerykańską.

Galicyjski
Bank Kredytowy
 począwszy od 1. lutego 1890 wydaje
4 % Asygnaty Kasowe
 z 30-dniowym wypowiedzeniem i
3 1/2 % Asygnaty Kasowe
 z 8-dniowym wypowiedzeniem
 wszystkie zaś znajdujące się w obiegu
4 1/2 % Asygnaty Kasowe z 90-dniowym wypo-
 wiedzeniem oprocentowane będą począwszy od
1. Maja 1890 po 4 % z 30-dniowym terminem
 wypowiedzenia.
 Lwów dnia 31. stycznia 1890.

Przedruk nie będzie płacony. **Dyrekcja**

odrestaurowana. To samo grozi nowo wymurowanej zakrytych, albowiem mury jej już się rysują. Plan i kosztorys wieży i zakrytych wygotował p. Haackheil budowniczy z Tarnowa a przedsiębiorcą budowy był p. Kochlöffel z Ciężkowic.

Przyczyną zawalenia się wieży było nadmierne obciążenie jej przy restauracji wielkimi kamieniami u góry w celu ozdoby. Zakrytych zaś ma za cienkie mury, więc nie mogą one unieść łukowego sklepienia.

Rzadki wypadek. Szeregowiec 30. p. p., Fedory Czerkas, powracając w stanie pijanym ubiegłej nocy do domu, zaszedł na tor kolejowy i usiadł na szynach w pobliżu browaru Kiselki. Niebawem nadjechał pociąg osobowy, odchodzący tuż przed godziną 11 do Podwoleczysk. Lokomotywa zmiotła lekkiej kontuzji w głowę i zdercia maskórka na plecach, nie doznał znaczących obrażeń. Po udzieleniu mu doraźnej pomocy lekarskiej, odstawiono drżącego z przestachu do szpitala wojskowego.

Z Koła literacko-artystycznego we Lwowie. Na rzecz budowy pomnika Chopina odbędzie się w piątek dnia 14. bm. w Kole literacko-artystycznym raut staraniem p. St. Niewiadomskiego.

Sprawa językowa w teatrze. W wiedeńskim teatrze „an der Wien“ miano grać „Prodaną niewestę“ Smetany z panną Diglas w głównej roli. — Tymczasem śpiewaczka zachorowała. Zamiast odwołać zupełnie spektakl zaproszono telegraficznie pannę Vessely z czeskiego teatru w Pradze, która też śpiewa Marenkę, ale... po czesku, gdyż słabo włada językiem niemieckim. Pierwszy to wypadek, w którym język czeski zabrzmiął równocześnie z niemieckim na niemieckiej scenie.

Cholera w Rosji. *Praw. wiestn.* zamieszcza następujące sprawozdanie o przebiegu epidemii w obrębie państwa rosyjskiego.

	Perjod sprawozdawczy	Zachor.	Zm.
Gub. kazańska	od d. 11 do 22 marca	1	1
M. Orzeł	" 19 " 26 "	65	19
Gub. orłowska	" 19 " 26 "	4	2
" tulska	" 20 " 24 "	1	—
" nfińska	" 12 " 27 "	84	20
(wiad. dodatkowe)			
Obw. wojska doń.	" 24 " 27 "	1	—
Gub. elizawetpolska	" 22 " 29 "	10	4

Samobójstwo w wagonie popełnił na stacji Cadogno we Włoszech porucznik Crosetti z Turynu.

Z Londynu. Znany organizator związków zarobkowych, robotnik i poseł John Burns, popierał w parlamencie wniosek opłacania członków Izby niższej. Aby dowiedzieć, na jakie pokusy są narażeni posłowie niezamożni, opowiedział z własnego doświadczenia, co mu się przytrafiło zeszłego tygodnia. Agent jakiś obiecał mu 50 ft. sztrl., jeżeliby Burns wyrobił mu posadę poborey podatku dochodowego w Irlandji północnej. Na list ten odpisał poseł: „Kochany panie! Jesteś bezczelnym; gdybyś był blisko mnie, zapoznałbyś się z moim butem. Twój wierny J. Burns.“ Nazajutrz jedna z największych kompanij ubezpieczeń na życie zaproponowała biednemu posłowi „posadę“ z pensją 300 ft. sztrl. rocznie, wymagając tylko dziesięć minut zajęcia czterech razy na tydzień! Chodziło tylko o podpisy Burnsa na dokumentach kompanij, czyli o uzyskanie jego nazwiska, jako reklamy w świecie robotniczym. Burns, rozumie się, odrzucił i tę ofertę. Fakty przytoczone dowodzą potrzeby opłacania posłów w parlamencie, który otworzył swoje bramy najszerszym warstwom demokratycznym. Opozycja jest jednakże bardzo silną w Anglii i nie ma nadzieji, aby wniosek stał się prawem tej kadencji, zwłaszcza że kanclerz skarbu liczyć się musi z deficytem, wynoszącym blisko 1 1/2 miliona funtów szterlingów.

Zjazd geografów niemieckich. Równocześnie ze zjazdem historyków odbywa się także zjazd geografów niemieckich w Stuttgardzie. Uczestnicy przybyli z Niemiec, Austrii, Szwajcarii i Anglii. Prezydentem honorowym wybrany został książę Herman Sasko-Wejmarcki, który też wygłosił mowę powitalną. Narady zagał radca administracji prof. Neumayer, dyrektor straży morskiej w Hamburgu. Pierwszy odczyt wygłosił prof. Rein z Bonny o oddziaływaniu nowego świata na stary; po nim mówił Stuhlmann o plemionach karłów z nad Ituri przedstawiając zgromadzeniu karlicę z plemienia Akka. Z Wiednia byli obecni radca Hauer i prof. Penck. Najbliższy zjazd ma się odbyć w Bremie.

Trzęsienie ziemi. W Mezopotamji poniosło miasto Malattia olbrzymie straty. *Gazetta di Venezia* donosi, że z liczby 10.875 domów, 2885 zburzonych zostało zupełnie, 5690 stało się nie do zamieszkania; prawie wszystkie zabudowania publiczne, meczety i kościoły leżą w gruzach. Z 800 magazynów tylko gruzy. Wykazano dotąd, że przeszło 130 osób zginęło, zdaje się jednak, że liczba ta powiększy się kilkakrotnie.

Losy spadku. Kupno przez bank włościański 350 tysięcy dziesięcin ziemi na Litwie od ks. Hohenlohe jest, jak twierdzi warszawskie *Słowo*, faktem nienależącym do wątpliwości. Zarządzający bankiem, ks. Goleniszczew Kutuzow, podpisał już warunki przedwstępne, zawarte z reprezentantem księżnej Hohenlohe, p. Knorre.

Odpowiedź redakcji. Dr. Zukaszewski w Jassach. Mieszka w Krakowie. Adresować należy do redakcji *Nowej Reformy*.

Wydział „Echa“ zaprasza członków na próbę przedkoncertową w niedzielę o godz. 4 popoł. rozpocząć się mającą.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego“.

Wiedeń 8. kwietnia. Cesarz udzielił metropolicie, ks. Sembratowiczowi, order korony żelaznej I. klasy.

Trybunał administracyjny wydał 7. bm. ważne orzeczenie co do zakresu uprawnienia budowniczych. Korporacja cieleśka w Pradze zaskarżyła budowniczego Józ. Blecha, iż budując domy uskutecznia sam roboty cieleśkie własnym personelem terminatorskim i czeladniczym. Wszystkie instancje odrzuciły tę skargę, a trybunał administracyjny po zajmującej rozprawie wydał wyrok, że budowniczemu ma prawo, bez osobnej koncesji i bez należenia do poszczególniej korporacji — wykonywać wszelkie roboty cieleśkie, murarskie i kamieniarskie przy budowach, przez siebie na własny lub obcy rachunek prowadzonych, i wolno mu w tym celu trzymać uczniów.

Monachjum 8. kwietnia. Zjazd historyków został zamknięty, następny zjazd odbędzie się w r. 1894 w Lipsku.

Londyn 8. kwietnia. Statek pakietowy „Albert Edward“ płynący z Folkestone do Boulogne, rozbił się w pobliżu przylądka Grisnez. Na pokładzie statku nie było ani podróżnych, ani ładunków towarowych.

Rzym 8. kwietnia. Watykan prowadzi z Bułgarią pertraktacje o utworzeniu dwóch nowych biskupstw katolickich.

Nowy Jork 8. kwietnia. Rząd polecił swoim zastępcom w Stambule domagać się od Porty ścisłego odszkodowania za dokonane w ostatnich czasach zniszczenie seminarjum amerykańskiego w Marsowan i ukarania winnych.

Postępy aeronautyki.

Aeronautyka uczyniła w ostatnich czasach postępy ogromne. Nie rozwiązała jeszcze ostatecznie wielkiej sprawy kierowania balonami, ale zdarła już zasłonę z tej tajemnicy, podpatruje tworzące ruch siły przyrody, oblicza, kombinuje i naśladuje je dla swych celów.

Gdy w r. 1884 po raz pierwszy zjawił się wynaleziony przez kapitanów armji francuskiej Renarda i Krebsa balon, kierowany dowolnie, dowiódł on już wtedy możliwości urzeczywistnienia idei, od lat wielu zajmującej umysły aeronautów. Balon ten, nazwany „La France“, w oczach zdziwionych widzów manewrował w powietrzu, zwracając się na wszelkie strony, płynął z wiatrem i pod wiatr, lub na rozkaz wynalazców wracał do punktu wyjścia. Rezultaty te osiągnięte były za pomocą specjalnej maszyny, działającej z siłą 10 koni. Mimo to wszakże wiele pozostawało do życzenia. Szybkość ruchu „La France“ nie przenośiła 6 metrów na sekundę i była niedostateczną dla walki z prądami powietrznymi. Wiadomo, że w wyższych sferach atmosfery siła prądów jest większą aniżeli na powierzchni ziemi. Tak np. jeden z balonów wypuszczonych z Paryża podczas oblężenia r. 1870 71 ułatywał z wiatrem 106 kilometrów na godzinę, zaś aerostat Greena 240 kilometrów na godzinę. Zadanie wynalazców polegało teraz na znalezieniu środków zwiększenia szybkości, co można było osiągnąć: albo zwiększając rozmiar balonu w celu pomieszczenia cięższej i silniejszej maszyny, albo wprowadzając motor lżejszy. Zadaniu temu poświęcił się niestrudzony Renard i przez lat 8 pracował w ciszy parku Chalais-Meudon. Zdaje się, że praca jego uwieńczona została powodzeniem. Pomimo tajemnicy, w jakiej dokonywał on prób, wiadomości o nich przeniknęły do prasy francuskiej, która zapewnia, że już na wiosnę r. dokonane będą ostateczne doświadczenia z obmyślanym przez Renarda balonem. Rozmiar jego jest nieco większy od „La France“, motor zaś nieznaney jeszcze konstrukcji, lecz podobno bardzo

lekki, działa z siłą 45 koni. Renard ma nadzieję otrzymać szybkość 40 kilometrów na godzinę. przy czem praca motoru może trwać bez przerwy przez 10 godzin. Jeżeli więc próby wiosenne wydadzą rezultat pomyślny, Francji przypadnie zaszczyt rozstrzygnięcia jednego z największych zadań technicznych naszego wieku. Zresztą krążą wieści, że i Niemcy posiadają już sekret kierowania balonami i że pruskie ministerjum wojny takich aerostatów posiada już wiele.

Prawie współcześnie z wiadomością o wynalazku Renarda, rozeszła się wieść, że inżynier Balley otrzymał w Nowym Jorku patent na kierowany dowolnie aerostat własnego pomysłu. Posiada on kształt cygara i zaopatrzony jest w lekkie skrzydła horyzontalne, ciągnące się wzdłuż jego boków i przymocowane do horyzontalnej, przechodzącej przez balon osi. Skrzydła te wprowadzane w ruch za pomocą oddzielnego mechanizmu, pomagają po polotu balonu. Maszyny zbudowane z aluminium. Wzmiankowana oś zakończona jest przyrządem podobnym do zwyczajnego moździerzka; w otwór jego za pomocą mechanizmu zegarowego wprowadzane są nieustannie kulki materji wybuchowej, zapalnej prądem elektrycznym. Wywoływane wybuchy udzielają balonowi siły ruchowej, dla zmiany zaś kierunku polotu używany jest rudel. Wynalazca tego oryginalnego przyrządu ma nadzieję pod względem szybkości nie ustępować ptakom. Pojawiły się również wiadomości o wynalezieniu we Francji balonów aluminiowych, których zasady wytwarzania ruchu i kierowania przypominają system powyższy.

W ogóle sprawa aeronautyki w czasach ostatnich posuwa się nieustannie naprzód krokami olbrzymimi i nie potrzeba być nawet prorokiem, by przypowiedzieć pojawienie się w niedługim czasie flot powietrznych i szybki rozwój nowego sposobu skracania przestrzeni.

Teatr, literatura i sztuka.

Z teatru. Wydział Towarzystwa wzajemnej pomocy artystów sceny polskiej we Lwowie, urządził w poniedziałek 10. bm. przedstawienie składane z doborowych nowych komedijek, monologu Fiszera, aktu z „Arji i Messaliny“ i wyjątków z niegranych oper z najlepszymi siłami naszej sceny.

Bilety na to przedstawienie sprzedaje już kasa teatralna i spodziewać się należy, że rozchwytaone zostaną w mgnieniu oka. Artyści sceny naszej zasłużyli sobie na to, ażeby przedstawienie urządzone na dochód własny wypadło i pod względem kasowym świetnie. Spieszcie więc do kasy!

Teatr hr. Skarbka. Dziś po południu „Skalmierzanki“, opera ludowa w 3. aktach J. N. Kamińskiego, z muzyką Weigla. Wieczór „Już go mam“, krotkoczwila w 3. aktach Ruszkowskiego.

P. Galasiewicz, artysta dramatyczny, przybył przed kilku dniami do sławnego zakładu ortopedycznego w Göggingen (koło Augsburga), gdzie właściciel tegoż p. Hessing przyjął go bardzo uprzejmie i w nadzwyczaj przystępnych warunkach zajął się wyrobieniem dla niego sztucznej nogi, tak, że jest wszelka nadzieja, iż nasz artysta będzie mógł występować na scenie. Serdecznym współczuciem, okazaniem dla Galasiewicza, ujął sobie p. Hessing wszystkich w zakładzie jego przebywających Polaków.

Lwowski salon sztuk pięknych pozyskał na wystawę kilkanaście nowych utworów. Oprócz portretu hr. Potockiej pędzla Matejki, oraz wielkiego obrazu Schikanedera „Tajemnicze morderstwo“, wystawiono dzieła: Augustynowicza „Głowa Włoszki“, Batowskiego-Kaczora „Portret pani Lubomiejskiej“, Baracza „Biust Kościuszki“, Doubeka „Kąpiące się dzieci“, Dukszynskiej „Pacierz“, Damazego Kotowskiego „Portret pani D.“, Dąbrowskiej „Biust ś. p. Czerwińskiego“, Dietricha „Nowy Targ“, Grabińskiego „Cerkiewka w Szczawniku“ i „Po zachodzie słońca“, Jasińskiego „Sroka“, Kruszewskiego „Krajobraz zimowy“ i „Na pastwisku“, Wojciecha Kossaka „Kurjer naczelnego wodza z depezsami“, Kochanowskiego „Jesień“ i „Zima“, Zasińskiego „Klucznik“ i „Wiosna“, Molnara „W Pompeji“, Matkowskiej „Wybrzeże w Irlandji“, Obsta „W mojej pracowni“, Sałamowicza „Kamieniec Podolski“, Skrutka „Dwa krajobrazy“, Stasiaka trzy prace: „Refleksje“ i „Dwa krajobrazy“, Świeszewskiego „O zachodzie słońca“, Szczepańskiego „Wczesne bociany“.

Materiały historyczne. Drugi tom tego cennego wydawnictwa, wydawanego jako dodatek do „Kwartalnika historycznego“ nakładem Towarzystwa historycznego, nika historycznego“ ukazał się tak samo jak i tom opuszczył właśnie prasę. Zawiera on tak samo jak i tom pierwszy (Regestr złożeń sądów sanockiego) materiał odnoszący się wyłącznie do ziem wchodzących obecnie w skład Galicji, a mianowicie znaną już wielu poprze-

dnim badaczom, lecz dotychczas w całości nieopublikowaną relację ks. Pirawskiego, wikariusza generalnego archidiecezji lwowskiej od roku 1607, i administratora tejże diecezji w r. 1614-1615, o stanie dóbr, fundacji, parafii i beneficjów tejże diecezji w początku wieku XVII. O ważności podobnych dokumentów, sporządzanych w czasach, kiedy nie istniała statystyka w nowszym znaczeniu tego słowa, nie ma co mówić. To też wszelkie uznanie należy się K. J. Heckowi za umiejętne opublikowanie tej relacji, której dwie kopje z w. XVII. zachowały się w bibliotece Ossolińskich i w archiwum rz. k. kapituły lwowskiej. Do relacji dodany jest testament Pirawskiego, wyjęty z archiwum miejskiego m. Lwowa.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Pszczelnictwo. Dnia 4. bm. odbyło się zebranie członków zjednoczonego galicyjskiego Towarzystwa dla ogrodnictwa i pszczelnictwa do strusowsko-mikulinińskiego oddziału należących, w budynku szkolnym w Strusowie. Przewodniczący Ant. Rybaczek zagaiwszy posiedzenie zdał sprawę z czynności i podał stan kasy. Następnie miał odczyt pt. „Główna rewizja wystawionych pszczoł na wiosnę i dalsza czynność około pszczoł aż do rójki”. Z kolei referował p. O. Sołtys: „O czynnościach w sadzie”. W dyskusji wyrażano żale z powodu złego stanu pszczoł w tym roku w Strusowie, czemu winien miód, którego pszczoły w jesieni niepozasklepiły. Po odebraniu przeczytanych książek z biblioteki oddziałowej wziętych i po zebraniu wkładek od członków w kwocie 3 złr., omawiano sprawę wystaw, a mianowicie oddziałowe w rb. w Mikulińcach, a krajowej we Lwowie w roku 1894. Uznano potrzebę urządzenia wystawy próbnej w tym roku, a ze względu, iż członkowie zarządu oddziału przeważnie w Mikulińcach są zamieszkałymi; przeto i wystawę tam urządzać należy. Po zamknięciu posiedzenia rozdzielił przewodniczący pomiędzy zebranych: szczepy drzew szlachetnych gatunków drzewa, kasztanów i śliwek węgierskich, nasiona roślin miododajnych i pastewnych i książki.

Od wydawnictwa.

Prenumerata wynosi:

	mieсяcznie:	kwartalnie:
w miejscu	1 złr. 20 ct.	3 złr. 60 ct.
na prowincji	1 złr. 60 ct.	4 złr. 80 ct.

Prenumeratorowie *Kurjera Lwowskiego* będą mogli i nadal otrzymywać „*Echo*” muzyczne, teatralne i artystyczne za 62 ct. miesięcznie, na prowincji za 92 ct., oraz dwutygodnik „*Nowe Mody*” za 40 ct. miesięcznie.

Listy i telegramy adresować prosimy wyraźnie „*Kurjer Lwowski*”, dla uniknięcia pomyłek.

Nowi prenumeratorowie mogą nabywać komplety dodatku literackiego *Tydzien* z pierwszego kwartału za dopłatą 50 ct. W końcu roku wydrukujemy spis rzeczy, zawartych w *Tygodniu*, oraz okładkę.

NADESŁANE.

Święcenie niedzieli. P. *Mikołaj Ludwig*, stając się do życzenia swych odbiorców, postanowił w niedziele i święta nie otwierać swego magazynu drobiażków damskich przy ulicy Halickiej i składu płócien przy placu Marjackim.

Józefa Miklovicsa „Comet”, patentowany aparat do kroju z metalu, umożliwia każdej damie garderobę swą lekko i tanio samej sobie przykroić i sporządzić; wynalazek zasługuje zatem na polecenie każdej oszczędnej gospodyni i troskliwym córkom. Do nabycia na składzie tegoż, Wiedeń, II. Praterstrasse 23. (Obacz inserat.)

Zmiana mieszkania.

Dr. Leon Rapp

specjalista chorób skórnych i wenerycznych po przebytych dłuższych studiach na klinice p. prof. Kaposiego i Neumana w Wiedniu ordynuje od godz. 10-12 i od 3-5 ulica Wałowa I. 11.

OKULISTA

Dr. Oswald Zion

ul. Koflataja I. 3
ordynuje od 12-1 i od 3-5 po południu.

Lekarz chorób dziecięcych
Dr. Zdzisław Szydłowski
ordynuje od 3. — 5. ul. Teatralna liczba 5.

Choroby weneryczne

upławy, wrzody itp. leczy szybko i **S. Ulrich** gruntownie, bez przerwy zatrudnienia od lat 30 praktykę lekarską wykonujący. Mieszka ulica Zółkiewska I. 21. I piętro — Ordynuje od 9 — 11 i od 3 — 5 honorarium umiarkowane.

Wszech nauk lekarskich

Dr. S. REINHOLD
Dentysta

Ordynuje ul. Jagiellońska I. 2. od 9 — 12 i 2 — 5.

Specjalista chorób uszu, nosa i gardła

Dr. J. REINHOLD

emr. Demonstrator na klinikach Prof. Grubera i Stoerka i b. sekundariusz szpitala powszechnego we Wiedniu.
Ordynuje ul. Jagiellońska I. 2. od 10 — 12 i 2 — 5.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. Kazimierz Podlewski

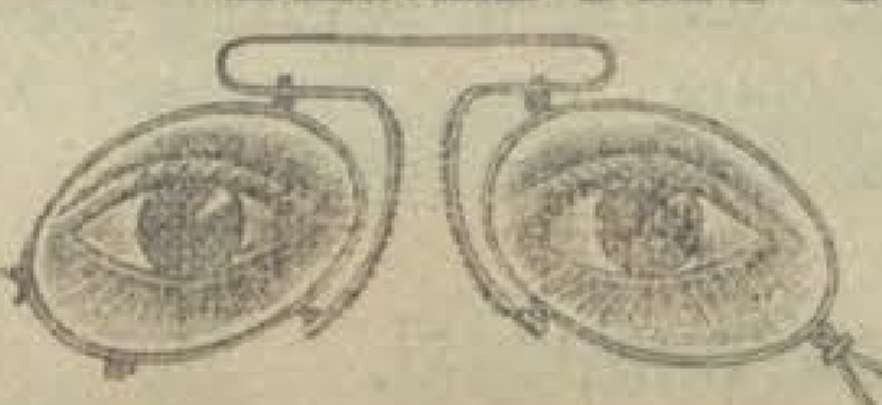
po odbyciu specjalnych studiów na klinikach prof. Fourniera i Besnier w Paryżu, Lassara w Berlinie i Kaposiego w Wiedniu, mieszka przy ulicy Sobieskiego I. 10. (dom przechodni, z ul. Wałowej I. 9).
Ordynuje od godz. 11 do 12 i od godz. 3 do 5

Dr. ANTONI ROICKI (Berger)

od lat przeszło 20 specjalista chorób wener. i skórnych, mieszka obecnie ul. Zimorowicza I. 5. Jego poradnik dla mężczyzn (wydanie IV. z rycinami) kosztuje u autora 1 złr. 20, dla zamiejscowych wynosi (dyskretnie) 1 złr. 50 cent. Poradnik dla kobiet wynosi w miejscu 60 cent., pocztą 80 cent. Ordynuje od 10. do 11. rano a od 3. do 5. po południu

BENEDYKT KOPERNICKI

optyk i mechanik „pod Kopernikiem”, Lwów, pl. św. Ducha (ulica Teatralna I. 6. naprzeciw głównego odwachu), poleca wielkim wyborze i po cenach najtańszych: okulary, ewikiery, lornety, binokle, dalekowszkie, barometry, cieplomierze, Altimetry, mikroskopy, lupy, kompas, rajscągi, taśmy miernicze, pion, libel, manometry itp. Urządzenie dzwonków elektrycznych. Wszelkie reperacje nakoteczają się najrychlej i najtaniej. — Zamówienia z prowincji odwrotnie.



DOM BANKOWY

KANTOR WYMIANY SOKAL I LILJEN

we Lwowie

ul. Hetmańska I. 8. (Hotel Langa.)

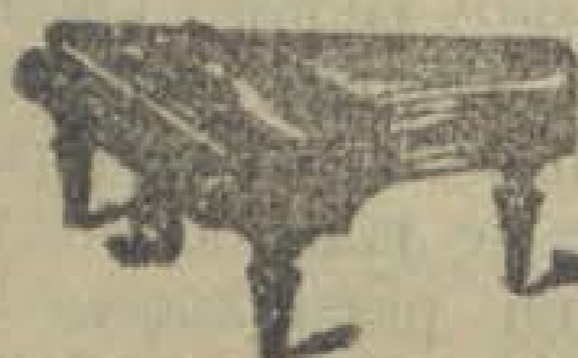
kupuje i sprzedaje listy zastawne Towarzystwa kredytowego gal. banku krajowego, jakoteż obligacje komunalne banku krajowego i obligacje galic. pożyczki krajowej, wszelkie renty, losy rządowe i prywatne, akcje kolejowe i obligacje pierwszeństwa, również wszelkie monety krajowe i zagraniczne pod najkorzystniejszymi warunkami.

Przyjmuje za mierną prowizją wszelkie zlecenia, wchodzące w zakres interesów bankowych.

Zlecenia z prowincji wykonuje jak najrychlej.

Stanisław Kruk stolarz

ma zaszczyt uwiadomić szanowną Klientelę, że z dniem 15. marca b. r. przeniósł swą pracownię stolarską na ulicę Zamarstynowską I. 25. i poleca się nadal łaskawym względem.



Nowo otworzony magazyn mebli c. k. uprz. fabryki **J. SCHÖNTHALER I SYNOWIE** c. k. rzeźbiarze nadworni we Wiedniu w. k. ul. Trzeciego Maja 2 I. piętro (dawniej gal. Kasa Oszczędności) poleca

bardzo elegancko i starannie wykonane urządzenia pokojowe, oraz dekoracyjne wyroby wszelkiego rodzaju. — W tymże lokalu znajduje się także bogato zaopatrzonej skład fortepianów i pianin z najszynniejszych fabryk.

Dr. ROSSBERGER
dentysta i dermatolog w Jarosławiu.

Lwów, z Izby handlowej

8. kwietnia 1893.

	placa	zadaja
Akcje za sztukę.		
Kolei galic. Kar. Ludw. po 200 zlr. m. w.	218 50	221 00
Lwow.-Czern.-Jassy po 200 zlr. w. a. w. w. b.	260 00	263 00
Banku hipot. galic. po 200 zlr. w. a.	365 —	215 —
kredyt. galic. po 200 zlr. w. a.		
Listy zastawne za 100 zlr.		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. los w 40 l.	101 10	101 80
5 pr. w. a. wylonowal z 10 pr. p.	110 00	110 70
4 i pół pr. los w 50 l.	130 —	100 70
Banku krajowego 4 i pół pr. w. a. los w 51 l.	100 60	101 20
Towarz. kred. gal. ziem 5 pr. w. a.		
4 pr. w. a.	98 00	98 10
4 pr. los. w 47 i pół pr.	97 00	101 30
4 i pół pr. los w 52 l.	100 60	—
4 pr. los w 58 l.	97 00	—
Listy dłużne za 100 zlr.		
Gal. Zakł. kred. włośc. w likwidacji:		
(dawna 6 proc.) 3 proc. w. a.	—	—
(dawna 5 proc.) 2 i pół proc. w. a.	—	—
Ogólnego rolniczo-kredytowego Związku dla Galicji i Bukowiny w likwidacji 6 proc. w. a. los w 15 lat	50 —	—
Oblig. za 100 zlr.		
Indemnizacyjne gal. 5 pr. m. k.	105 —	—
Galic. funduszu propinacyjnego 4 pr. w. a.	96 90	97 00
Bukow. funduszu propinacyjnego 5 proc. w. a.	102 —	—
Komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a.	102 00	—
Pożyczki kraj. 6 proc. w. a.	104 50	—
4 i pół pr.	100 50	101 20
4 proc.	95 50	—
Losy.		
Miast Erakowa	23 25	25 —
Stanisławowa	35 00	38 00
Monety.		
Bank cesarski	5 68	5 78
Napoleonor	9 63	9 72
Pol. imperial	9 70	—
Rubel rosyjski srebrny	1 26	1 38
papierowy	1 25 25	1 27 25
100 marek niemieckich	59 30	59 20

Kurs giełdy wiedeńskiej

	dzisiaj	z dnia poprzed.
Wiedeń 8. kwietnia 1893.		
Akcje węgierskie banku kredytowego	416 —	—
Banku anglo-austriackiego	158 —	—
Unionbanku	285 75	—
kolei Karola Ludwika	219 50	—
kolei północnej	295 00	—
kolei południowej (Lombardy)	117 —	—
kolei państwowej	310 50	—
kolei Lwowsko-Czerniowieckiej	264 50	—
kolei węgiersko-północno-wschodniej	—	—
Losy komunalne wiedeńskie	178 00	—
Akcie Towarzystwa tureckiego zarządu tytoniu	184 —	—
Galicjskie obligacje indemnizacyjne	—	—
Losy regulacji tisy	—	—
Akcie Banku dla krajów koronnych	281 70	—
Banta regierak zbl. 4 proc.	116 05	—
Akcie Bankverena	158 60	—
losyjski rubel papierowy	125 87	—
Losy prawnicze węgierskie	—	—
Akcie kredytowe	—	—

RUCH POCIągÓW KOLEJOWYCH

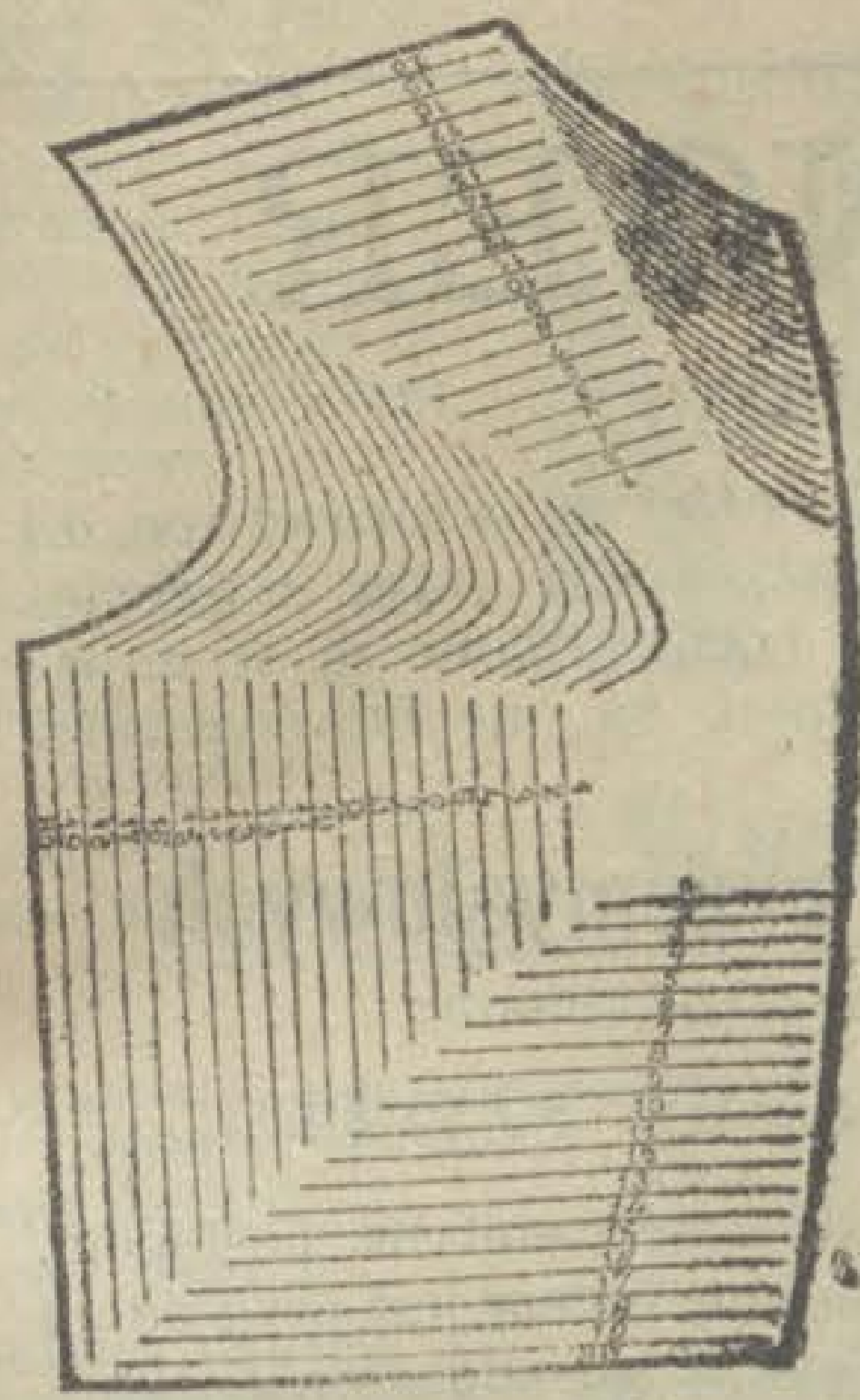
wskazy od dnia 1. maja 1893 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociąg posp.	Pociąg towarowy		
Z Krakowa	6-01	8-56	9-01	6-45
Z Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	9-01	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dworzec główny)	—	3-57	9-40	7-21
Z Podwołoczysk i Brodów (na dworzec Podamoczo)	—	—	—	—
Z Suczawy	10-09	3-45	9-17	6-55
Z Kimpolungu	10-09	—	7-56	1-42
Z Radowiec	10-09	—	7-56	—
Z Hliboki	10-09	—	—	7-06
Z Nowosielicy	—	—	7-56	7-06
Z Słobody rangarskiej	—	—	—	—
Z Husiatyna via Halicz	10-09	—	—	1-43
Z Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Strzja	10-09	—	—	1-43
Z Sacy, Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Strzja	—	—	9-16	—
Z Chyrowa, Stanisławowa i Strzja	—	—	—	—
Z Pesztu, Miskolca, Munkacza, Zawocznego i Strzja	—	—	—	1-41
Z Sokala i Belsca	—	—	9-16	—
Z Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—
Z Lwowa odchodzi:				
Do Krakowa	10-41	8-07	5-26	11-01
Do Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	—	7-56
Do Podwołoczysk i Brodów (s dworca głównego)	9-58	—	9-41	10-26
Do Podwołoczysk i Brodów (s Podamoczo)	9-10	—	10-02	10-5
Do Suczawy	6-36	—	9-56	3-22
Do Husiatyna via Halicz	8-36	—	—	3-22
Do Słobody rangarskiej	8-36	—	9-56	10-56
Do Nowosielicy	8-36	—	9-56	10-56
Do Hliboki	8-36	—	9-56	—
Do Radowiec	8-36	—	9-56	—
Do Kimpolungu	8-36	—	9-56	10-56
Do Strzja, Chyrowa, Nowego Sącza i Suczy	—	—	6-16	10-21
Do Strzja i Stanisławowa	—	—	—	10-21
Do Strzja, Zawocznego, Munkacza, Miskolca i Pesztu	—	—	6-16	7-41
Do Belsca i Sokala	—	—	—	7-41
Do Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	7-41

Uwaga: Godziny, drukowane grubymi literami, oznaczają porę nocną od woda 6 wieców do 6-59 rano. Czas kolejowy (średnio europejski) różni się od czasu lwowskiego o 25 minut, t. j. gdy zegar we Lwowie wskazuje godz. 14 w południu, zegar kolejowy wskazuje godz. 11-25 przed południem.

DRÓBNE OGŁOSZENIA

„Comet“
patentow. aparat do przykrawania z METALU zastępuje wszelkie krawczyźnie



i umożliwia każdej damie przykroć sobie toaletę bez szczególnego trudu i studjów i w ten sposób zaoszczędzić wiele pieniędzy przez własnoręczne sporządzenie sukien. Ten niezbedny i wieczny doradca w każdym oszczędnym domu składa się z czterech tafli metalowych z patent. miarą, linealem i opisem i dodaje się ilustrowany podręcznik do własnego poniesienia i kosztuje kompletnie w elg. okładzinie tylko zł. 7-50. Do nabycia w fabryce **Józefa Miklovics'a** Wiedeń, II/w Praterstrasse 23.

Prospekty gratis i franco.

Doniesienia rozmaite po 1 1/2 centa od wyrazu.

Koścniarki ręczne 5. nożowe (Entenprise) po złr. 55, poleca **Piotr Chrzastowski** handel żelazny we Lwowie plac Kapitałny 1. (naprzeciw katedry).

Poszukuje się parcelacji gruntu w Wschodniej Galicji jak również większych i mniejszych dzierżaw, przyjmuje zgłoszenia **Biuro Świdierskiego** w Tarnowie.

HOTEL GARNI pod TRZEMA KORONAMI l. 10. ulica Trybunałska we Lwowie poleca widne, elegancko urządzone pokoje gościnne od 60 centów i więcej za dobę wraz z pościelą. Własna restauracja w miejscu. Usługa jak najstaranniejsza. 434

Tutki cygaretowe nieklejone z najlepszej bibułki francuskiej 1000 sztuk od 1 złr. poleca fabryka **F. Niziałowski** Lwów, Hotel Żorza. Opakowanie gratis. Przy odbiorze 5000 sztuk franco. 293

Rozporządzamy ilością 2000 robotników z powiatów zach. Galicji do robót polnych dworskich, torfu, węgla i t. d. Robotników w każdej ilości i każdej chwili wysłać możemy. **Biuro wywiadowcze Krasickiego** w Jarosławiu 763

Jest do odstąpienia dzierżawa folwarku na lat 5, 11 kilometr. od Przemyśla wraz z obsiwami i inwentarzem zaraz lub od 1. czerwca, obszar 280 morgów. Zgłoszenia przyjmuje **Dłuski Batory** p. Przemyśl 788

Uzdolnione panienki znajdują pomieszczenie w zakładzie galanter. introligatorskim **M. Szożarskiego & Syna** pl. Podwałe 1. 9. 796

Uczni z ukończoną I. gim. lub realną znajdują pomieszczenie pod korzystnymi warunkami w zakładzie galanter. introligatorskim **M. Szożarskiego & Syna** pl. Podwałe 1. 9. 797

Zakład „Hortensja“ poszukuje inteligentnych do krawieczyzny zdolnych pańien Lwów **Zimorowicza** 11. 808

Słana ładnego kilkadziesiąt cetnarów jest do sprzedania Lwów ul. **Gródecka** 1. 3. 817

Kucharz zawodowy poszukuje miejsca w kasynie lub zakładzie kąpielowym lub hotelu, albo przyjmie prowadzenie gospody chrześcijańskiej na rachunek Łaskawe zgłoszenia **B. Ekert** w Rakowy poczta Tyrawa wołoska. 818

Panów oficjalistów wszelkiej kategorii oraz wszelką służbę poleca **biuro Antoniny Wereszczyńskiej** Lwów Wałowa 13. 842

Klucznicy poszukują się z świadectwami wykazującymi uzdolnienie do prowadzenia drobiu, chlewni, mleczarstwa i palni. Oferty pisemne **Zarząd dóbr Pustomyty** p. Nawarja. 849

Ucznia poszukuje cukiernia **Wierzbickiego** we Lwowie. 806

W sprawach podatku wód czanego i w ogóle konsumcyjnego udziela specjalnej informacji **biuro starosty Reichelta** Lwów **Kilińskiego** 2. 832

Praktykanta jednego lub dwóch z ukończoną 3. lub 2. gimnazjalną poszukuje się do handlu galanterijnego. Bliższa wiadomość w handlu **P. Schuster** ul. **Kopernika** 1. 7. 814

Sto złr. zaraz wypłacę temu kto wyrobi dla mnie posadę z przyzwoitą placą jako kasjer w handlu, przy przedsiębiorstwie lub w zakładach kąpielowych itp. Zgłoszenia „**Polo**“ Lwów poste restante. 839

Potrzebujący kuracji znajdują liczne pomieszczenia w najlepiej klimatyzowanym punkcie sławnej okolicy karpackiej, gdzie się też znajdują polecenia godne kąpiele rzeczne. W miejscu znajduje się lekarz, jakoteż wszelkie wygody; elektryczne oświetlenie, telefon, telegraf, połączenia kolejowe i pocztowe. Zgłaszać się wcześniej do **S. Chajes** w Wygodzie. 837

Poszukuje miejsca jako kasjerka lub w trafice przy sprzedaży tytoniu, nafty, masarni, mleczarni itp. W potrzebie złożyć mogą kaucję. Wiadomość z grzeczności przyjmuje **P. Kolkowski** optyk we Lwowie. 848

Koniak tokajski wymieniony flaszka po 1.50. poleca na święta handel **Jana Bodnara**. 526

300 filiżanek! familijnej doskonałej herbaty zawiera funt i kosztuje zł. 1.60, najlepszej do zł. 2.50, poleca główny i wyłączny skład herbaty **ADOLF SINGER** we Lwowie, ulica **Sykstuska** 1. 17.

Kupię kanapkę i 6 foteli w dobrym stanie **Zgłoszenia** pod **R. M. adm.** Kurjera. 820

Potrzebuję mebli do salonu z drugiej ręki. Zgłoszenia ulica **Janowska** nr. 60 a.

Do sprzedania kanapa 6 foteli i stół do kart. Wiadomość u dozorcę domu ul. **Sobieskiego** 1. 28. 824

Osoba w średnim wieku potrzebna do zarządu domu na prowincji. Zgłoszenia przyjmuje z grzeczności pani **Kochanowska**. Lwów **Czarnieckiego** 10 od godziny 10. do 3. 815

Panienci inteligentnej poszukuje się dla 7. letniej dziewczynki do wychowania i udzielania nauki w języku polskim, niemieckim i początki francuskie. Zgłoszenia listownie z podaniem warunków do **Klary Chajes** Wygoda.

Poszukuje spółnika do spraw gorzelni i opasów, **Łyczaków** 1. 3. parter. 829

Zdolny i pracowity subiekt handlu korzennego znajdzie miejsce, oferty piśmienna handel **Stanisława Wojciechowskiego** Lwów. 830

Realność do sprzedania adres w adm. **Kurjera**. 823

Grajzleria do sprzedania **Piekarz** 15. Bliż za wiadomości tamże 791

Młodszy subiekt korzennik dobry bufetowy poszukuje posady zaraz. Łaskawe zgłoszenia w adm. pod **literą M. M.** 807

Nowa Villa z ogrodem klientystym do najęcia lub sprzedania. **Biuro hipoteczne Jagiellońska** 2. 813

Biuro wywiadowcze Stanisława Satały **Sykstuska** 6 poleca rządów ekonomicznych, leśniczych, ogrodników, gorzelników, bony, panny służące i stugi wszelkiego rodzaju 255

Naukę Buchalterji kupieckiej udziela osobno za porozumieniem, prowadzi rachunki, zakłada księgi, sporządza bilanse, informuje **L. E. Veltze**. Ulica **Krakowska** 1. 7. III piętro

Biuro koncesjonowanego budowniczego **Leopolda Warchałowskiego**, ul. **Ormiańska** 1. 2 wykonuje plany, kosztorysa, obejmuje i wykonuje wszystkie roboty wchodzące w zakres budownictwa. Przyjmuje kierownictwo, kontrolę, nadzór nad budowaniami. 754

Fortepiany i pianina z pierwszorzędnych fabryk poleca **Kl. Markiewiczowa** **Hetmańska** 1. 4. 1. p. Wypożyczalnia zupełnie nowych instrumentów i sprzedaż na raty. 776

W domu 1. 5 ulica **Boimów** są różne sprzęty domowe z wolnej ręki do sprzedania. 836

Nowe szaty sklepowe tanio do sprzedania wiadomość w składzie płócien ulica **Akademicka** 1. 2. 835

Jaja kacze największego gatunku na sadzenia sztuka 10 ct. **Lodonia** mała i 24 kub. met. lodu do wynajęcia, względnie sprzedania. **Mleczarnia** urządzona na sezon kąpielowy zaraz do wydzierżawienia, Lwów **Pelczyńska** 1. 3. młyn. 833

Spółnika ewentualnie nabywcę z kapitałem 1000 do 2000, poszukuje się do rozwiniętego i intratnego przedsiębiorstwa we Lwowie. Zgłoszenia pod literami **M. N. 100**. Lwów poste restante. 834

Kupię kilka kamienic nowostawianych we Lwowie. Opis szczegółowy z marką na odpowiedź proszę. Lwów poste restante „**Ogończyk**“. 841

Deutsch-französischen Unterricht erteilt ein Fräulein in Wort und Schrift gegen sehr geringe Bezahlung, **Kollarska** Nr. 4. II. Stock. Thüre 13. 808

Kuracyjne podsmietanie można nabyć w mleczarni **Mazura**. 811

Mleczarnia ze znaną firmą z całym urządzeniem bardzo korzystny interes. z powodu stosunków familijnych jest zaraz do sprzedania. Adres wskaże **Zielinski** ul. **Halicka** główna trafik. 538

Mieszkania i sklepy po 1 cencie od wyrazu.

6 pokoi z przynależnościami. Pokój kawalerski **Brajerowska** 10. 406

Zaraz do wynajęcia! 3 pokoje, weranda oszklona, kuchnia, piwnica, stajnia ze szopa, sad i ogród warzywny na rok lub trzy lata za rogatką **Zamarstynowska** za błoniami na drugiej stronie. Za roczną kwotę 180 złr. Bliższej wiadomości udzieli i wskaże woźny **Banku Krajowego** w kasie.

Zaraz do najęcia przy ulicy **Kleparowskiej** 1 B. (koło św. Anny) dwa pokoje nyma i kuchnia z wspaniałym strychem i piwnicą. Poprzedni lokator zajmował mieszkanie przez 55 lat z górą. 828

2 lub 4 pokoje z kuchnią lub bez zaraz albo od maja **Mickiewicza** 7. 826

2 pokoje, nyma z kuchnią, **Sobieskiego** 34, I. piętro. 816

Piekarzka 21, 3 pokoje z kuchnią 2 pokoje z kuchnią zaraz do najęcia. 845

Sklep zdalny do wszystkiego jest zaraz do najęcia **Żółkiewska** 53. 834

Hotel Europejski w sali klubu **Mickiewicza** (podwórzo) tylko krótki czas! codziennie od 10-12 przedpołudn i od 3-7 popołudn. (półgodzinie) sensacyjne demonstrowanie **Honografu Edisona**. Wstęp od osoby 50 ct. dzieci i wojskowi niżej rangi feldwebel 25 ct

Zarząd fabryki dachówek i wyrobów ceramicznych **Jana Lewińskiego**, **Aleksandra Domaszewicza** i **Spółki** we Lwowie **przeniesiony** z d. 5. kwietnia 1893 na ul. **Mickiewicza** 1. 24.



PŁOTNA DOMOWE czysto niciane sztuka 23 1/2 metr. długie zł. 5-80, 10, 11, 12, najlepší przedży zł. 12, 13, 14. **Płótno na przescieradła**, 185 ctm. szer. 14 1/2 metr. długie, zł. 13-50, 14, 15, 16, na 6 lub 7 przescieradeł. **Płótno na pieluszki** sztuka 23 mtr. po zł. 6-25 750 i 8-50. **Chustki do nosa niciane** tuzin zł. 2-40, 2-80 3-40, 4. **Serwety stołowe** tuzin zł. 2-80, 3-75, 5-25. **Obrusy na 6 osób** złr. 2-75 1-25, 1-65, 2-15. **Serwetki desert**, z frędzlami tuzin zł. 1-60, 2, 2-80, 3-60. **Garnitury kawowe kolor.** z 6-ciomą serwetkami, zł. 2, 3, 3-70, 4. **Ręczniki niciane** tuzin zł. 3, 3-30, 4, 4-60. **Selerki płócienne** tuzin zł. 2, 3, 3-60. poleca handel **JANA RIEDLA** we Lwowie.

Clayton & Shuttleworth

Lwów, ul. **Gródecka** 1. 22.

polecają na nadchodzący sezon wiosenny swoje **uniwersalne plugi stalowe, brony, walce, siewniki itp.** i zapraszają do odwiedzenia swego **składu obficie zaopatrzonego** w różne maszyny i narzędzia rolnicze.

Naprawy wykonują jak najlepiej i najtaniej w warsztacie pedzonym parą.

Illustrowane cenniki i katalogi na żądanie gratis i franco.

ZARZĄD

wapienników i kamieniólomów w Pustomytach poczta Nawarja

dostarcza niezwłocznie na zamówienia pocztowe lub telefoniczne na miejsce budowy we Lwowie:

Wapno suche za wagon 10.000 klg. 95 złr.

Wapno gaszone za metr sześcienny 5-70 "

Cokle z kamienia piaskowca za metr bieżący 1-20 "

Pp. odbiorcom znaczniejszych ilości czyni się odpowiedni opust.

OLEJ RYBI:

Żółty jednokrotnie destylowany, nadzwyczaj dodatnio działający przeciw załegmieniu, ostrości krwi, niedokrewności, skrofalom itd. **biały** przyjemniejszy od poprzedniego, bo dwukrotnie oczyszczony i destylowany.

Butelka oryginalna białego 80 ct.

" " żółtego 60 ct.

Główny skład

w aptece „pod srebrnym orłem“



ZYGMUNTA RUCKERA

we Lwowie.

Zamówienia z prowincji skutecznie się odwrotną pocztą.

Na sezon letni.

Zabezpieczenie od wszelkich zarazków, tylko przez używanie następujących

środków desinfekcyjnych:

Kwas karbolowy, Proszek karbolowy, Siarczan żelaza, Wapno chlorowe, Anti-bacterion, Kresolina Brockmana, Mydło kresolinowe, smołowe, karbolowe i t. p.

Do odświeżania powietrza w pokojach:

Wyskok ze szpilek sosnowych i świerkowych we flaszki i na wagę. Olejek terpentynowy i rektyfikowany. Rozczyn kwasu karbolowego itp. środki poleca

Alojzy Hübner

Lwów, Rynek 38.

W roku 1841 założony handel
SUKNA I TOWARÓW WEŁNIANYCH

pod firmą

JAN WALLACH i SYN

Lwów, Rynek 1. 33.

poleca

oprócz materji wełnianych modnych, równ cż materje płócienne, dreluchy liberyjne, oraz Cord płócienny na ubrania do jazdy konnej.

Próbki zawsze przygotowane.

Pierwszy chrześcijański

Magazyn gotowych ubiorów męskich i dla dzieci.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szan. PT. Publiczność, że zaopatrzyłem magazyn mój w doborowe materje.



Wszelkie zatem łaskawe zamówienia, w zakres krawiectwa wchodzące, wykonuję spiesznie, gustownie i po cenach nadzwyczaj umiarkowanych. Jako doświadczony fachowiec, zakładam też magazyn gotowych — tak dla mężczyzn jak dla dzieci — ubiorów, własnego wyrobu, jakoteż sprowadzanych z Wiednia. Jedzie to więc pierwszy chrześcijański magazyn krawiecki założony podług wzoru istniejących tu wielu takich magazynów żydowskich. Zaręczam, o czem Szan. P. T. Publiczność przekona się zresztą, że zakupione u mnie towary, będą lepsze, trwalsze i tańsze, jak w każdym innym magazynie. Dziękując za dotychczasowe łaskawe względy, uprzejmie proszę o takowe i nadal, kreśląc się z uszanowaniem

Fawek Piątkowski

we Lwowie, przy ulicy Krakowskiej, L. 40-42.

IWONICZ
ZAKŁAD ZDROJOWO-KAPIELOWY
rozpoczął czerpanie i rozsyłkę wód.

Ceny niższe.

Zgłoszenia załatwia

DYREKCYJA.

Wszelkie papiery wartościowe

jako to: listy zastawne Towarz. kredyt. ziemsk., banku krajowego, banku hipotecznego, obligacje propinacyjne, Renty, pryorytety itp. sprzedaje po najtańszym kursie we Lwowie

August Schellenberg i Syn

Dom bankowy i Kantor wymiary.

Wydawnictwo Gazety losowań „NADZIEJA”. Prenumerata roczna złr. 1.70, na prowincji złr. 1.80.

G. NEIDLINGER

dostawca nadworny.

Oryginalne Singera maszyny do szycia są wzorowe co do konstrukcji, najłżejsze w używaniu, mają najładniejszy ścieg, szyją z największą dokładnością na każdej materji i każdą nitką i zaopatrzone są w najlepsze aparaty, niedoścignione w działalności i trwałości, są one największymi maszynami do szycia

do użytku familijnego i celów przemysłowych

Najnowszy wynalazek Spółki Singera wysokoramienna

Vibrating Shuttle maszyna do szycia

okazał się znowu jak wszystkie wyroby tej spółki znakomitym postępem. Odnaczając się zarówno pojedynczością jakoteż ozdobną formą jest oryginalna Singera maszyna do szycia najcenniejszym urządzeniem w gospodarstwie.

Lwów, Rynek 1. 9.

Filja: Czerniowce ulica Pańska liczba 13.



Sel. Kneipp

Niezbędna dla każdego gospodarstwa domowego

Kathreiner kawa słodowa Kneippa

o smaku zwykłej kawy.

Podaje niedoścignione korzyści, ponieważ można zaniechać używania szkodliwego niezmięszanej lub z dodaniem surogatów zwykłej kawy, a za to sporządzać sobie smaczną, zdrowszą i pożywniejszą kawę. — Nieprzewyższona jako dodatek do kawy zwykłej.

Nadzwyczaj polecenia godna dla kobiet dzieci i chorych.

Naśladownictwa należy starannie unikać. — Do nabycia wszędzie.

Pół kilograma 25 ct.

uniknięcia wszelkich pomyłek, zawiadamiamy Szan. PT. Publiczność, że jedyny

WIEDEŃSKI MAGAZYN
gotowych sukien męskich i dziecięcych
Heilmanna Kohna i Synów

znajduje się tylko przy ul. Teatralnej 1. 1.

Klasy otrzymał bogaty transport gotowych sukien na sezon obecny.

Wyciąg z naszego cennika:

Ubranie męskie	od zł. 11	do 25	Męzyskwy dla dzieci	od zł. 6	do 10
dla chłopów	" 11	" 25	" 3	" 8	" 10
dla dzieci	" 11	" 25	" 3	" 8	" 10
Narzędzi męskie	" 11	" 25	" 3	" 8	" 10
dla chłopów	" 11	" 25	" 3	" 8	" 10
dla dzieci	" 11	" 25	" 3	" 8	" 10
Męzyskwy męskie	" 11	" 25	" 3	" 8	" 10
dla chłopów	" 11	" 25	" 3	" 8	" 10

Uniformy dla pp. urzędników państwowych.

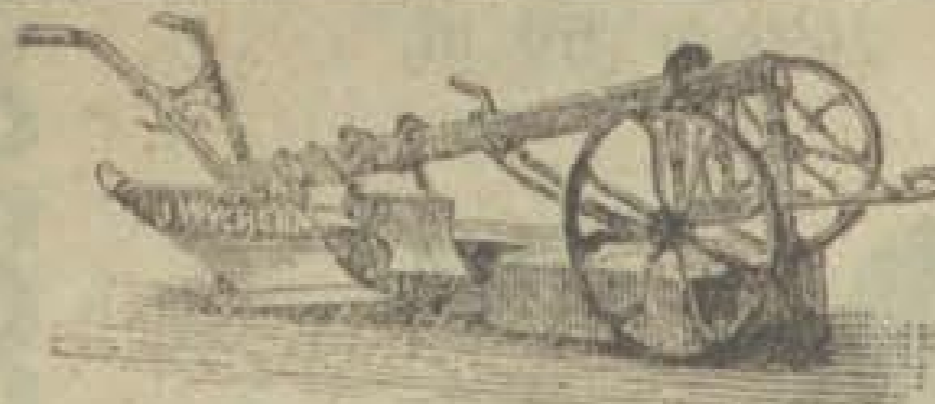
(Lwów Impressa.)

Poszukuje
do biura i podróży
zdolnego i dobrze prezentującego się

technika

z doświadczeniem w urządzeniu gorzelni, tartaków, młynów i ze znajomością polskiego i niemieckiego języka.

T. Bredt, fabryka maszyn w Ottynie (Galicja).



Plugi uniwersalne i Rajola, brony, walce pierścieniowe oraz pierścienie pojedyncze i części składowe celem samodzielnego sporządzenia, jakoteż nowe patentowane Triery Mayera, młynki do czyszczenia nasion, siewczarnie, młotowe, prócz tego odlewy do

lowe hermetycznie zamknięte, ruszta, palowiska i inne części lane dostarcza prędko i tanio



J. Wychera

J. WYCHERA

Fabryka maszyn i odlewnia żelaza

we Lwowie, Grodecka 1. 47

Reparacje i przeinaczenia konstrukcji maszyn zostają najtaniej i najlepiej wykonane.